

Dzisiaj — przemówienie E. Gierka w Radiu i TV

Dzisiaj 16 marca o godzinie 20.00 przed kamerami Telewizji Polskiej i mikrofonami Polskiego Radia wygłosi przemówienie I sekretarz KC PZPR Edward Gierka.

Przemówienie nadane zostanie w programach I i II Telewizji Polskiej oraz w programie I Polskiego Radia. (PAP)

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
CZWARTEK
16
MARCA
1972

Wydanie AB'
Rok wyd. XXVIII
Nr 64 (8726)
Cena 50 gr

Za cenę rezygnacji z części terytorium

Husajn zamierza zawrzeć odrębny pokój z Izraelem?

Król Jordanii Husajn przedstawił w środę w Ammanie nowy plan przewidujący przekształcenie Królestwa Hasymidzkiego w państwo federalne, które miałyby się składać z „prowincji Jordanii” — obszaru po wschodniej stronie Jordanu i z „prowincji Palestyny” — terytoriów na zachodnim brzegu Jordanu, okupowanych obecnie przez Izrael.

Projekt ten spotkał się ze zdecydowaną krytyką ze strony państw arabskich, a organizacje palestyńskie uznały go

za dowód zdrady. W świecie arabskim zwraca się uwagę, że realizacja zamierzeń króla Jordanii wymagałaby zawarcia separatystycznego pokoju z Izraelem, co osłabiłoby wspólny front walki narodów arabskich z agresorem. Projekt stanowi również próbę rozwiązania problemu palestyńskiego bez udziału samych Palestyńczyków.

Według doniesień z różnych źródeł, Husajn we wstępnych tajnych rozmowach z władzami izraelskimi miał się zgodzić — w zamian za zwrot większości okupowanych terytoriów po zachodniej stronie Jordanu — na dość poważne korekty granicze i oddanie Izraelowi pewnych części swego terytorium. Jest to sprawa niezwykle doniosła dla wszystkich krajów arabskich, których obszary znajdują się pod okupacją izraelską, bowiem byłoby to oficjalne wyrażenie zgody przez państwo arabskie na zmianę istniejących po 1967 roku linii rozejmowych, tj. na utrzymanie przez Izrael części zagrabionych terytoriów.

Zgodnie z planem króla Jordanii, ogłoszonym w specjalnym oświadczeniu do narodu, w skład „prowincji Palestyny”, oprócz okupowanych terytoriów jordańskich na zachodnim brzegu Jordanu, miałyby

wejść „inne wyzwolone terytoria arabskie, których ludność pragnęłaby przyłączyć się do królestwa”.

Kairski „Al Aham” informuje, że szefowie trzech

Dokończenie na str. 2

Musi wzrosnąć poczucie odpowiedzialności za zakład

Posiedzenie Egzekutywy KW PZPR

Pod przewodnictwem członka KC, I sekretarza KW PZPR — Jerzego Zasady odbyło się wczoraj kolejne posiedzenie Egzekutywy Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu, podczas którego przedyskutowano obszernie stan bezpieczeństwa w naszym województwie, jak również wysłuchano informacji o aktualnej sytuacji w Poznańskich Zakładach Przemysłu Gumowego „Stomil” w Poznaniu. W posiedzeniu Egzekutywy uczestniczyli przedstawiciele Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej.

Jak wynika z informacji przedstawionej przez sekretarza KW — Tadeusza Grabskiego dotychczas obliczone straty w związku z pożarem w „Stomilu” zamykają się sumą około 100 mln zł. W dalszym ciągu pracują eksperci, którzy ustalają przyczyny pożaru. Równocześnie załoga „Stomila” uruchamia produkcję na poszczególnych wydziałach. Dzięki decyzji Zjednoczenia „Stomil” otrzymuje półfabry-

P. Jaroszewicz przyjął delegację urbanistów

Prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przyjął 15 bm. przedstawicieli Zarządu Głównego Towarzystwa Urbanistów Polskich.

W czasie rozmowy poruszono generalne problemy gospodarki przestrzennej i planowania urbanistycznego w Polsce i związane z nimi zadania dotyczące organizacji i pracy aparatu planowania przestrzennego na szczeblu centralnym i terenowym. (PAP)



Oficjalni goście targowi

Zapowiedź większej podaży dzianin

Roboczą wizytę na Targach złożyli wczoraj członkowie Sekretariatu Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu z I sekretarzem Jerzym Zasadą. Interesowali się oni przebiegiem Targów, udziałem poznańskich wystawców, a zwłaszcza transakcjami, które zawarł handel naszego regionu. Z ekspozycją „Wiosny-72” zapoznali się także delegacja Ministerstwa Handlu Wewnętrznego NRD z ministrem Gün-

terem Sieberem. Obserwując ogólne tendencje rynkowe skupiające się teraz w przemyśle Targów, ze szczególnym zainteresowaniem oczekiwaliśmy wystąpienia przemysłu dziewiarskiego. Ta branża stała się bowiem swego rodzaju papierkiem lakmusowym dla określenia zmian zachodzących w strukturze podaży i popytu. Z jednej strony rośnie przecież nacisk nabywców na dzianinowość i pończoszniczość (z uwagi na trwałość mody i przydatność takiego ubioru), z drugiej zaś powinna się zwiększać produkcja — w nowo uruchamianych fabrykach.

Kluczowy przemysł dziewiarsko-pończoszniczy ekspozuje obecnie 1091 wzorów, z czego 473 to nowa kolekcja. Widzimy więc na Targach 491 modeli ubioru (281 nowych), 312 — bielizny (91 nowych), 144 wyroby pończosznicze (46 nowych). Co prawda wzornictwo było zawsze silną stroną tych

wystawców, słabość wykazywali natomiast w ofercie ilościowej.

Obecnie w propozycjach zaopatrzenia handlu w III kwartale br. jest także zwiększona podaż. Ogółem w tym okresie dostawy wyrobów dziewiarskich mają osiągnąć liczbę 57,8 mln sztuk, to jest o 18,5 proc. więcej niż przed rokiem, a

Dokończenie na str. 2

Dalsze incydenty zbrojne w Irlandii

W Irlandii Północnej w dalszym ciągu dochodzi do incydentów zbrojnych. Agencja Reutersa w środowym serwisie prasowym zamieszcza kolejne doniesienia o strzelaninie i eksplozjach w różnych miastach tej części wyspy. W nocy z wtorku na środek rany postrzałowe odnieśli dwaj członkowie tzw. pułku obrony Ulsteru (UDR) i policjant. Do tego to rezultatem dwóch starć w miejscowościach Rathfriland i Coalishland. (PAP)

fawy bez podania przyczyn. nie zgodził się na wejście w skład ławy przysięgłych jedynej przedstawicielki ludności murzyńskiej.

Wyniki wyborów na Florydzie

W stanie Floryda odbyły się we wtorek drugie z kolei wybory wstępne, będące szczególnym sprawdzianem szans polityków, ubiegających się o nominację na kandydata w wyborach prezydenckich.

Jak przewidywano, wśród kandydatów Partii Demokratycznej zwyciężył rasista George Wallace, gubernator Alabamy. Oddało na niego swe głosy 43 proc. demokratycznych wyborców.

Misja ONZ uda się do Afryki

Komitet Specjalny ONZ do spraw dekolonizacji postanowił we wtorek wysłać trzyosobową misję, która odwiedzi terytoria kolonii portugalskich kontrolowane przez ruchy wyzwolenie. Na czele misji stanie delegat Ekwadoru w ONZ Horacio Sevilla-Borja, towarzyszyć mu będą przedstawiciele Szwecji i Tunezji. Wraz z nimi uda się do Afryki fotograf Biura Informacji Narodów Zjednoczonych.

17 marca Dla młodych

Nigdy jeszcze w naszej historii tak wielka rzesza wyborców nie szła do wyborów po raz pierwszy. Dziś i w tym widać jak szeroką falą wkracza w dorosłe życie ów wyzdemograficzny. W kraju około 1 900 000, w naszym województwie około 200 000 młodych ludzi stanie pierwszy raz przed urnami.

Jak nigdy przedtem mają oni przed sobą wyraźnie zarysowaną perspektywę rozwoju, perspektywę optymistyczną dla całego narodu, ale przede wszystkim dla młodych. Oni są właśnie tym pokoleniem wielkiej szansy — jak to określił Edward Gierka — które podejmie zadania na miarę naszych czasów, zadania wprowadzenia Polski na drogę rewolucji naukowo-technicznej.

Z myślą o młodym pokoleniu określała partia zadania zawarte w uchwale VI Zjazdu, będącej platformą wyborczą Frontu Jedności Narodu. Z myślą przede wszystkim o nich sformułowano tak ważne zadania, jak zapewnienie pracy trzem i pół milionom nowych pracowników, jak zbudowanie ponad miliona nowych mieszkań. Zaś w perspektywie dalszej zamierzamy przeciw w ciągu 15 lat zbudować — jak to się przyjęło określać — jeszcze jedną Polskę. To młodzi będą przede wszystkim z tych przyszłych dokonań korzystać. To dla nich też opracowujemy się wielki program oświatowo-wychowawczy, który ma przygotować ludzi zdolnych, znacznie przyspieszyć rozwój naszego kraju.

Ale ci młodzi, którzy teraz po raz pierwszy pójść głosować, powinni nie tylko gremialnie aktem głosowania poprzeć program, który jest ich programem. Oni powinni także zastanowić się nad swoimi zadaniami obywatelskimi na dziś — i wyrazić swoje przemyślenia pracą dla kraju — lepszą, wydajniejszą, sprawniejszą.

Coraz bardziej dzisiaj liczą się aktywność, inicjatywy, dobre wzorce. Coraz większe zatem możliwości mają młodzi, którzy już z natury samej młodości pragną być aktywni, pragną czymś się wyróżnić, wykazać, są pełni zapału. Mogą to robić dziś bardziej niż kiedykolwiek. Dla dobra własnego i całego narodu. Zapewniamy im to właśnie ten program wyborczy, na który będą głosowali razem z nami, starszymi.

W Poznaniu — wystawa Uniwersytetu Halle

W Bibliotece Uniwersyteckiej w Poznaniu odbyło się wczoraj otwarcie wystawy „Nauka to oręż”, zorganizowanej przez Uniwersytet im. Marcina Lutra w Halle NRD z okazji 450-lecia jego działalności wydawniczej i 20-lecia socjalistycznej nauki polityki wydawniczej szkolnictwa wyższego w NRD. Wystawa prezentuje naukowe wydawnictwa Uniwersytetu w Halle.

Prof. dr hab. Stanisław Kuśbiak — dyrektor Biblioteki Uniwersyteckiej, dokonał otwarcia wystawy i powitał przybyłych gości, m. in.: II sekretarza Ambasady NRD w Warszawie Helmuta Webera, przewodniczącego Komitetu Współpracy Uniwersytetu im. M. Lutra i Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu prof. dr. Hansa Huebnera, rektora Uniwersytetu w Halle prof. dr. Hansa Roesslera, dyrektora Biblioteki Głównej w Halle doc. dr. Joachima Dietze, kierownika Wydziału Nauki i Oświaty KW PZPR w Poznaniu Jana Wojtaszka oraz rektora UAM prof. dr. Czesława Łuczaka.

Następnie głos zabrał prof. H. Roessler. Mówił on o działalności Uniwersytetu w Halle jako o kontynuacji postępowych tradycji tej uczelni, zwłaszcza tych, którym dała początek działalność M. Lutra. Zorganizowanie wystawy w Poznaniu, obrazujące tradycje oraz dzisiejszą działalność, jest wyrazem wieloletnich, przyjacielskich kontaktów uniwersytetów w Halle i Poznaniu. (mb)

LOGODA

Bezhmurnie lub zachmurzenie niewielkie. Temperatura maksymalna od 10 st. na północy do 16 st. na południu. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków południowych.

Nowy polski ośrodek informacji w Berlinie

Wczoraj w stolicy NRD, Berlinie odbyła się uroczystość oficjalnego otwarcia nowego polskiego Ośrodka Informacji i Kultury, który otrzymał reprezentacyjne pomieszczenia w centrum miasta na Placu Aleksandra. Uroczystość ta była głównym punktem programu obchodów w NRD pięćdziesięciu lat powstania z Polską Układu o Przyjaźni, Współpracy i Wzajemnej Pomocy.

Także w środy Telewizja NRD nadała kilkogodzinna okolicznościowa audycję w ramach „Wieczoru Warszawskiego”. (PAP)

Rozmowa L. Breżniew - A. Zahir

Sekretarz generalny KC KPZR Leonid Breżniew, przyjął w środę premiera Afganistanu Abdula Zahirę.

W czasie rozmowy, która upłynęła w atmosferze serdeczności i przyjaźni, poruszone zostały zagadnienia związane z dalszym rozwojem i zacieśnieniem stosunków przyjaźni i współpracy między ZSRR i Afganistanem oraz niektóre aktualne problemy międzynarodowe.

Posiedzenie rządu greckiego

W Atenach odbyło się w środę rano w Ministerstwie Spraw Zagranicznych posiedzenie rządu pod przewodnictwem premiera George Papadopoulosa. Uczestnicy obrad debatowali nad tekstem od powiedzi prezydenta Cypru Makariosa na notę greckiego ultimatum nym charakterze. Do chwili obecnej nie ujawniono tekstu pisma prezydenta Makariosa, a greckie oświadczenia oficjalne odmawiają jej komentowania.

T. Bratteli odwiedzi ZSRR

W Moskwie podano, że premier Norwegii Trygve Bratteli, na zaproszenie rządu radzieckiego, zło-



Prowokacje kół reakcji włoskiej

W związku z wydalaniem przez władze włoskie dwóch przedstawicieli Bułgarii w Rzymie w sobotę 11 marca, Ministerstwo Spraw Zagranicznych Bułgarii przekazało na ręce ambasadora Włoch w Sofii notę protestacyjną stwierdzając, że działania przeciwko obywatelom bułgarskim podjęte zostały rozmyślnie, zaś zarzuty przedstawione przeciwko nim są bezpodstawne.

W środę „Rude Pravo” opublikowało komentarz z tytułem: „Wydalanie z Rzymu i sekretarza ambasady CSRS w Włoszech, Milosza Despiwy. Dziennik stwierdza, że oskarżenia pod adresem dyplomaty czeskiego to grubym i niemiłym prowokacją przygotowaną przez reakcyjne koła włoskie.

Walki na trzech frontach Indochin

Akcja pacyfikacyjna wojsk reżimowych w pobliżu Sajgonu

Na Półwyspie Indochińskim toczą się zacięte walki. Sajgońska armia reżimowa rozwija działania na trzech frontach — na Centralnym Półwyspie, w północno-zachodniej części Wietnamu Południowego, a także na wschodnich polaciach Kambodży. Trwają zacięte boje także w północnej części Laosu. Zwraca uwagę fakt, że lotnictwo strategiczne USA dokonuje zmasowanych bombardowań na wszystkich tych frontach.

112 osób zginęło?

Odnaleziono wrak duńskiego samolotu

Zalogi śmigłowców prowadzących poszukiwania zaginionego we wtorek samolotu czarterowych duńskich linii lotniczych „Sterling Air Lines” odnalazły wrak samolotu w górzystym rejonie na zachód od miejscowości Fudżajra w Omanie. Nie spozostreżono żadnych śladów, które wskazywałyby, iż ktoś spośród 106 pasażerów lub sześciu członków załogi przeżyło katastrofę.

Wrak odnaleziono na podstawie wskazówek beduińskich pasterzy, którzy dostrzegli eksplozję i prze kazali o niej wiadomość do posterunku policji.

Jak podaje Agencja Reutersa, jest to największa katastrofa samolotu pasażerskiego od roku 1960, kiedy to samolot „Caravelle” linii SAS rozbił się pod Ankara, z 42 osobami na pokładzie. (PAP)

Husajn zamierza zawrzeć

Dokończenie ze str. 1

państw tworzących Federację Republiki Arabskich: Egiptu, Libii i Syrii postanowili wstrzymać się od oficjalnych komentarzy do czasu zasięgnięcia opinii Organizacji Wyzwolenia Palestyny. Dziennik stwierdza jednocześnie, że świat arabski śledzi posunięcia Husajna z głębokim zaniepokojeniem. To, że amerykański podsekretarz stanu Joseph Sisco oświadczył we wtorek, iż rząd USA spodziewa się zdecydowanej poprawy stosunków jordańsko-izraelskich, wzmacnia jeszcze bardziej nieufność Arabów — pisze „Al Ahram”.

„Al Ahram” przytacza także doniesienia z Waszyngtonu, iż król Husajn pojedzie wkrótce do stolicy USA, aby spotkać się z prezydentem Nixonem. Wizyta ta — pisze dziennik — wiąże się z decyzjami ogłoszonymi obecnie i będzie miała na celu wytyczenie drogi do dalszych separatystycznych kontaktów z Izraelem.

Chociaż Izrael zdementował wiadomości o tajnych rokowaniach i o zawarciu porozumienia z Jordanią, izraelski dziennik „Olam Haze” stwierdza kategorycznie, iż po rozumieniu takie już osiągnięto.

Inny dziennik izraelski „Jediot Achronot” pisze, że premier Golda Meir odpowie na propozycję króla Husajna w czwartek na nadzwyczajnym posiedzeniu parlamentu.

PAP

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Jerzy Walszek

2 GŁOS WIELKOPOLSKI AB
Nr 64 (8726) 16 III 1972

Także w samej CDU

Ostrzeżenie przed skutkami nieratyfikowania układów

Do licznych głosów z NRF i zagranicy ostrzegających przed fatalnymi dla Niemiec zachodnimi politycznymi konsekwencjami nieratyfikowania układów z Moskwą i Warszawą, przylączył się po raz pierwszy publicznie również deputowany chadecji, Ernst Majonice. Jest on bardzo znanym działaczem CDU, członkiem Komisji Zagranicznej Bundestagu, głośnym w przeszłości z licznych wystąpień antykomunistycznych.

W najnowszym numerze biuletynu „Informationsdienst des Katholischen Arbeitskreises fuer Zeitgeschichtliche Fragen” ostrzega on, że fiasco układów pociągnie za sobą wpłatanie NRF w konflikt ze światem

zachodnim, przede wszystkim z USA i poważnie utrudni współpracę NRF z Zachodem. Jeśli chodzi o stosunki z krajami obozu socjalistycznego to — w opinii E. Majonicy — doszłoby do fatalnego w skutkach, przede wszystkim dla NRF, zamrożenia stosunków. Po fiaszkach układów trudno byłoby przywrócić „wspólną politykę zachodnią wobec Wschodu”.

Wypowiedź E. Majonicy stoi w sprzeczności z obiegowym wśród chadecji poglądem, reprezentowanym m. in. przez Gerharda Schroedera, że fiasco układów nie miałyby na dłuższą metę fatalnych dla NRF konsekwencji politycznych.

Dodać należy, że o Majonice krążyły niedawno pogłoski, iż należy on faktycznie w łonie CDU/CSU do grupy milczących zwolenników ratyfikacji.

Wystąpienie E. Majonicy zbiegło się z nowymi sygnałami, iż Dania i Norwegia uzależniają w poważnym miarze swą zgodę na przystąpienie do Europy „dziesięciu” od ratyfikacji układów. Jak donosi „Westfaelische Rundschau”, zwrócono na to uwagę w bońskich kołach dyplomatycznych. Strona norweska zamierza zaprosić do Bundestagu, aby uświadomić im konsekwencje bońskich dyskusji na tematy związane z polityką wobec Wschodu dla dalszego rozwoju Europy. (PAP)

Min. M. Schumann uda się do ChRL

Jak donosi agencja AFP, w Paryżu podano do wiadomości w środę po południu, że francuski minister spraw zagranicznych, Maurice Schumann uda się z oficjalną wizytą do ChRL. Termin wizyty wyznaczono na 5—11 lipca br. (PAP)

Posiedzenie Egzekutywy KW PZPR

Dokończenie ze str. 1

wicie w tej chwili mówić o bezpośrednich przyczynach pożaru, niemniej Egzekutywa KW PZPR stwierdziła, że winni rażących zaniedbań muszą być pociągnięci do surowej odpowiedzialności. Do tej pory władze śledcze zatrzymały trzy osoby.

Członkowie Egzekutywy stwierdzili w dyskusji, że nie można tolerować niechlujstwa i braku dyscypliny, nie tylko w „Stomilu”, ale również w wielu innych zakładach na terenie naszego województwa. Dlatego też podjęte zostanie kategoryczne działanie zmierzające do poprawy sytuacji na tym odcinku, a wobec osób, które lekceważyły obowiązujące przepisy wyciągnięte będą surowe wnioski partyjne, organizacyjne, dyscyplinarne i karne.

W dyskusji stwierdzano jednoznacznie, że kierownictwa zakładów pracy muszą poczuć się w pełni odpowiedzialne za bezpieczeństwo pracowników i ochronę mienia społecznego, za ład i porządek w produkcji, za wdrażanie w podległych im zakładach surowej dyscypliny. Nie można i nie wolno tolerować niczego co może do prowadzić do rozluźnienia dyscypliny, a w konsekwencji do wypadku, jaki wydarzył się w „Stomilu”.

Równocześnie Instancja wojewódzka opracuje program przedsięwzięć zmierzających do pełnego zabezpieczenia wszystkich zakładów znajdujących się w Wielkopolsce. Przedsięwzięcia te będą różnorodne, począwszy od samej organizacji w zakładach produkcyjnych, poprzez systematyczne kontro

Jednakowe dla wszystkich

Nowe stawki celne od samochodów

Mniej więcej przed dwoma laty podwyższono opłaty celne za sprowadzane z zagranicy samochody. Decyzja ta wpłynęła wprawdzie w pewnym stopniu na wzrost za interesowania samochodami produkcji krajowej, z drugiej jednak strony nie zyskała ani aprobaty społecznej, ani uznania w sferze handlu zagranicznego. W praktyce bowiem przywóz samochodów osobowych spadł w tym czasie niemal do zera, zwiększył się natomiast przywóz wszelkiego rodzaju furgonetek i wozów dostawczych, obciążanych nieporównanie mniejszymi stawkami celnymi. To lerowanie takiego indywidualnego „importu” na dłuższą metę, zwłaszcza, że tak sprowadzane furgonetki, często mocno używane i w nie najlepszym stanie technicznym przerabiano następnie na wozy osobowe, uznano za niecelowe i sprzyjające różnym kombinacjom.

Z dniem 30 marca wchodzi w życie nowe ujednolicone stawki celne na sprowadzane z zagranicy samochody. Są one jednakowe dla wszystkich „importerów” i zmniejszają nieuzasadnioną rozpiętość między opłatami za wozy osobowe a opłatami za wozy dostawcze. Różnica w stawce celnej od kilograma wagi wynosi tylko dziesięć złotych na korzyść samochodów dostawczych i ciężarowych, przy jednoczesnym trzykrotnym obniżeniu cła na wozy osobowe, które spada ze 150 do 50 zł tych za kilogram.

Posunięciem wręcz bez precedensu w stosowanej dotychczas taryfie celnej przywozowej jest całkowite zniesienie cła za kupione za granicą wozy produkcji polskiej, nawet używane, czy będące przedmiotem darowizny. Zainteresuje to z pewnością wielu obywateli polskich przebywających służbowo za granicą jak również wielu innych motoryzacyjnych klientów. (PAP)

Przedstawicielstwo „Siemensa” w ZSRR

15 bm. otwarte zostało w Moskwie przedstawicielstwo zachodnioniemieckiego koncernu „Siemensa”. Jest to pierwsza zachodnioniemiecka firma akredytowana przy Komitecie Nauki i Techniki ZSRR.

„Cieszą nas — oświadczył korespondentowi agencji TASS przedstawiciel tej firmy — dy namicznie rozwijające się kontakty ze Związkiem Radzieckim. Szczególnie ożywiły się one po podpisaniu jesienią ub. roku porozumienia o dwustronnej współpracy naukowo-technicznej”. (PAP)

le oraz zabezpieczenie jednostek straży pożarnej w należyty sprzęt. Równocześnie Instancja zwróci się do wszystkich organizacji partyjnych, młodzieżowych, związków zawodowych — by w swoich zakładach produkcyjnych podjęły działania zmierzające do pogłębienia odpowiedzialności za wspólny majątek. Także prezydium rad narodowych podjęły kroki zmierzające do za bezpieczeństwa ładu i porządku na terenie naszego województwa.

Ponadto w czasie wczorajszych obrad Egzekutywa wysłuchała informacji w sprawie gospodarki masą mięsną w I kwartale w br. oraz zapoznała się z analizą składu osobowe go wielkopolskiej organizacji partyjnej za rok 1971. (o)

Po plebiscycie: Wielkopolanin 1971

Nagrody dla dziennikarzy

Jury powołane przez Prezydium Wielkopolskiego Towarzystwa Kulturalnego, w składzie: red. Stanisław Kubiak przewodniczący oraz członkowie: red. Stanisław Garczarczyk, prezes oddziału SDP, Zbigniew Napierała, członek Prezydium WTK i Dzierżymir Jankowski, członek Prezydium WTK, sekretarz Komisji Plebiscytowej, na posiedzeniu w dniu 15 marca 1972 r. postanowiło: nagrody i wyróżnienia przyznać łącznie za publikację informacyjną oraz publicystyczną; nie przyznać

Zapowiedź większej podatki dzianin

Dokończenie ze str. 1

wyrobów północnoszycich — 28,3 mln par, czyli o 12 proc. więcej. Przybywa na Targach zwłaszcza ubiorów niemowlęcych (o 40 proc.), cienkich stylizowanych rajstop (o 21 proc.), bielizny jedwabnej i stylizowanej damskiej (o 54 proc.).

50-lecie KZMP

Przed 50 laty, 17 marca 1922 r. odbył się pierwszy zjazd młodych komunistów polskich. Powołano wówczas do życia Związek Młodzieży Komunistycznej zwany później Komunistycznym Związkiem Młodzieży Polskiej.

W tych dniach — z okazji rocznicy do wszystkich członków organizacji młodzieżowych, a jest ich ponad 5 milionów, skierowany został wspólny list kierownictwa: ZMS, ZMW, ZSP, ZHP i KMW. Mówi on o znaczeniu powołania przed 50 laty Komunistycznego Związku Młodzieży Polskiej i wzywa do bliższego poznania tych kart z dziejów ruchu młodzieżowego. (PAP)

ZMS-owski turniej „Złotej Kielni”

W Poznaniu odbył się wczoraj wojewódzki finał krajowego, młodzieżowego turnieju „Złotej Kielni”. Organizatorem tej imprezy dla młodzieży szkół budowlanych jest ZMS. Jej cel — to podwyższenie rangi i popularyzacja zawodu budowlanego oraz podstawowych wiadomości z dziedziny budownictwa.

Rano odbyły się w Technikum Budowlanym nr 1 w Poznaniu na ul. Rybaki eliminacje pisemne, w których wzięło udział 15 drużyn uczniów zasadniczych szkół budowlanych z Wielkopolski. Na podstawie tych eliminacji 8 zawodników zakwalifikowało się do finału ustnego.

Przeprowadzono go w godzinach popołudniowych w Sali Wielkiej Pałacu Kultury w Poznaniu. Zwycięzca turnieju „Złotej Kielni” — Juliusz Kaczmarek, uczeń Zasadniczej Szkoły Budowlanej nr 1 w Poznaniu, jedyny w naszym województwie uzyskał prawo udziału w eliminacjach centralnych. Zdobył także „Srebrną Kielnię” II miejsce zdobył Bogdan Bek z Zasadniczej Szkoły Budowlanej nr 2 w Gnieźnie, a III — Zbigniew Rosół z Zasadniczej Szkoły Budowlanej nr 2 w Poznaniu. Zwycięzcy otrzymali także nagrody rzeczowe.

Turniej ocenili także jako pożyteczny i nieźle zorganizowany, tym bardziej, że był on pierwszym o tej tematyce. Zdążyli się jednak nieprecyzyjne pytania i zbyt fachowe zwroty. Czas trwania finału ustnego urozmaicały w przerwach występy zespołów wokalnych i muzycznych uczniów szkół budowlanych. Zaproszono także uczniów klas 8 szkół podstawowych, chcąc ich zainteresować zawodem budowlanym.

Także wczoraj w hallu przy Sali Wielkiej Bogdan Zastawny — przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego ZMS w Poznaniu, dokonał otwarcia wystawy prac uczniów szkół budowlanych. Zgromadzone modele maszyn, urządzeń i materiałów, stosowanych w budownictwie. (mb)

galanterii (o 40 proc.), północznych damskich (o 12 proc.) i podkolanówek. Co istotne — wartość tych wyrobów jest proporcjonalnie mniejsza niż przed rokiem, czyli obecnie będą one tańsze, zgodnie z dyrektywami partii i rządu.

Na powiększoną produkcję nie zadowolą jeszcze handlu, nadal mieć on będzie kłopoty z zaspokojeniem potrzeb nabywców z krajowych dostaw. Ale handel widzi też bliską perspektywę wybrnięcia z trudności. Już w tym roku maksymalną moc produkcyjną osiągnie stargardzki „Luxpol” — dostawca 5 mln sztuk bielizny i ubiorów stylizowanych. Rozwija produkcję jedrzejewski „Rękord” (bielizna damska i galanteria). Na Targach po raz pierwszy oferują swe wyroby nowe zakłady „Kalina” (ubiorów z anilany i nowoczesnych przedmiotów tekstury) oraz zgorzelecka „Mira”, prezentująca bieliznę szkolną.

Kluczowy przemysł dziewiarsko-północzszyci wraz z drobną wytwórczością rozpoczyna więc skutecznie pościg za Europą. W tej pięciolatek zwiększa on produkcję z dzianin o 53 proc., wyrobów północzszycich — o 49 proc., zapewniając zdecydowany udział nowoczesnych technologii i surowców. Pozwoli to w roku 1975 osiągnąć produkcję, która w prze liczeniu na jednego obywatela wyniesie 10,5 sztuk wyrobów dziewiarskich oraz 4,5 par — północzszycich.

Oznacza to, że za trzy lata mamy szansę zrównać się nie małym z poziomem jaki w tym czasie osiągną również rozwinięte kraje Europy. Optymizm tego oficjalnego stwierdzenia tkwi głęboko w naszych realiach — opiera się na szerokim programie inwestycyjnym całej branży, realizowanym w bieżącej pięciolatek. A patrząc w bliższą perspektywę można oczekiwać, że jeszcze większe propozycje otrzyma handel już na jubileuszowych Targach Krajowych tej jesieni. (zs)

Tydzień solidarności z narodami Indochin

W inicjatywy Światowej Rady Pokoju bieżący tydzień obchodzony jest w ponad stu krajach jako „Tydzień solidarności z narodami Indochin”. Prasa tych krajów pisze szeroko o problemach indochińskich, zaś w zakładach pracy odbywają się wiece i masówki. Ich uczestnicy protestują przeciwko brutalnej wojnie agresywnej USA w Indochinach i domagają się niezwłocznego jej zaprzestania.

Pisząc o tygodniu solidarności z narodami Indochin „Prawda” stwierdza, że w tych dniach w ZSRR odbywają się wiece i zebrań, ludzie pracy zaciągają „warty solidarności” przeznaczając zarobione pieniądze na fundusz solidarności. (PAP)

Nowy dwutygodnik „Wielkopolskie Zagłębie”

Wczoraj opuściły drukarnie pierwsze egzemplarze nowego dwutygodnika noszącego tytuł „Wielkopolskie Zagłębie”. Jest to organ samorządów robotniczych: Kopalińskich Zakładów Naprawczych Przemysłu Węgla Brunatnego, Huty Aluminium „Konin” oraz Zespołu Elektrowni „Pątnów — Adamów — Konin”.

Ambicją pisma jest — jak pisze w artykule wstępnym redaktor na czele dwutygodnika Zygmunt Mysliński — stworzenie z „Wielkopolskiego Zagłębia” trybunu integrującego środowiska robotnicze konińskich zakładów pracy, wyrażającej opinie tych środowisk, polepszającej ludzi dobrej roboty, problemy współzawodnictwa pracy.

W pierwszym numerze pisma o dorobku ziemi konińskiej w artykule zatytułowanym „Z czym idziemy do wyborów?” — pisze i sekretarz KP PZPR Henryk Kaźmierczak.

Trzeci numer pisma o dorobku ziemi konińskiej w artykule zatytułowanym „Z czym idziemy do wyborów?” — pisze i sekretarz KP PZPR Henryk Kaźmierczak.

Pierwszy „Il-62” przekazany Polsce

Imię Mikołaja Kopernika otrzymał samolot pasażerski „Il-62”, który uroczystie przekazany został w środę polskiemu linii lotniczym „LOT” na lotnisko moskiewskim — Szeremietiewo. Polska po raz pierwszy kupiła rakiety samolot odrzutowy, który może pomieścić na pokładzie 186 pasażerów. (PAP)



Przed tygodniem (w „Głosie” z 7 bm.) opublikowaliśmy założenia czwartego już z kolei FORUM opinii — pytań — odpowiedzi „TAK I NIE”, prosząc Czytelników o nadsyłanie listów na temat:

WIELKOPOLSKA DZISIAJ I JUTRO

Nasi Czytelnicy i tym razem nie zawiedli. Wystosowany do nich apel spotkał się z żywym odzewem. Codziennie napływają do redakcji nowe listy z pytaniami, opiniami i wnioskami, dotyczącymi naszych wspólnych wielkopolskich spraw. Jak już informowaliśmy, w dyskusji z Czytelnikami na łamach „Głosu” weźmie udział przewodniczący Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej — FRANCISZEK SZCZERBAL.

Przypominamy raz jeszcze ważniejsze tematy związane z hasłem wywoławczym naszego FORUM:

- Co należy czynić, aby postęp i rozwój stał się udziałem wszystkich wielkopolskich miast i miasteczek?
- Czy my, obywatele, okazujemy dość dbałości i troski o nasze miasta, miejsca zamieszkania i pracy, o nasze ulice, parki, zieleń? Problem jest tym ważniejszy, że wkrótce napływać do nas zaczną liczni goście z zagranicy. A znane jest przecież przysłowie — jak cię widzą...
- Czy władze powiatów, miast, gromad, stwarzają właściwy klimat dla obywatelskiej inwencji, postaw nacechowanych gospodarnością i społeczną troską o wspólne mienie oraz środowisko życia i pracy?
- Co należy ulepszyć w Waszej fabryce, w Waszej wsi, jak usprawnić pracę w przemyśle i rolnictwie, by przynosiła jeszcze lepsze efekty materialne i satysfakcję moralną?
- Jakiekolwiek kroki, aby szybko i tanio stwarzać miejsca pracy dla kobiet?
- W jakim kierunku i w jakich specjalnościach winny rozwijać się usługi?
- Co sądzicie na temat funkcjonowania rad narodowych i ich urzędów oraz innych instytucji; jaka jest Wasza opinia w sprawie pracy komisji rad narodowych i przebiegu sesji? Co w tym zakresie należałoby zmienić?
- Jak przyspieszać budownictwo miesz-

kań? Czy istnieją po temu jakieś dodatkowe, niewykorzystane możliwości? To samo pytanie dotyczy remontów mieszkań.

● Jakże są Wasze opinie o handlu, gastronomii, o wyglądzie tych placówek, ich higienie, formach obsługi? Jakiekolwiek sposoby środki celem poprawy stylu ich działalności?

● Niezwykle ważnym obecnie problemem jest działalność placówek służby zdrowia; jakiekolwiek doświadczenia ostatnich miesięcy, po objęciu ubezpieczeniem zdrowotnym ludności rolniczej? Jak można usuwać najpilniejsze z tej dziedziny bolączki?

● Oddzielnym problemem są sprawy oświatowo-kulturalne, a więc warunki nauki dla całej wielkopolskiej młodzieży, by mogła ona bez przeszkód pokonywać kolejne progi edukacji, co należy czynić, aby rozwijała się kultura materialna i duchowa wielkopolskiego społeczeństwa?

Proponowane tematy nie wyczerpują oczywiście wszystkich zagadnień, którymi żyją mieszkańcy naszego regionu. Wiele innych spraw nasuwa samo życie. Piszcie więc o nich, dzielcie się swoimi opiniami, propozycjami, stawiajcie nurtujące Was problemy i pytania.

Listy prosimy kierować do dnia 20 marca pod adresem: „Głos Wielkopolski”, Poznań 2, ul. Grunwaldzka 19, z dopiskiem na kopercie — „TAK I NIE”.

NASZE ROZMOWY

Głosując na listę FJN...

W niedzielę całe nasze społeczeństwo głosować będzie na listę kandydatów FJN. W wyborach do Sejmu PRL wezmą udział ludzie reprezentujący najróżniejsze środowiska, grupy społeczne, zawodowe, wiekowe itp. Ludzie o zróżnicowanych przekonaaniach, ambicjach, marzeniach, nosiciele wielu społecznych interesów, których jedynym aktem głosowania i program wyborczy rozwój kraju. Ciekawe jest właśnie, jakie nadzieje wiążą wyborcy z programem wyborczym.

Zainteresowało nas środowisko studenckie. To przecież kadra przyszłej inteligencji: naukowców, inżynierów, wychowawców. W niedalekiej przyszłości zajmą odpowiedzialne stanowiska.

Rozmawiamy z Maciejem Skwarczyńskim, słuchaczem II roku historii UAM. Nasz rozmówca ma 21 lat. Będzie głosował po raz pierwszy.

— Oddając głos na listę FJN — zwracam się z pytaniem — wyrazi pan swe poparcie, podobnie zresztą jak inni studenci, dla programu wyborczego. Zapewne spodziewa się pan po nim jakichś określonych rozwiązań spraw swego środowiska?

— To znaczny kompleks za gadnień. Wybiore tylko fragment. Istotnym naszym kłopotem jest trudność otrzymania pracy zgodnie z kwalifikacjami po ukończeniu studiów. Wprawdzie zetknę się z tym bezpośrednio dopiero za trzy lata, ale rozmowy starszych kolegów każą mi myśleć o tym z troską już teraz. W uchwale zjazdowej, będącej zarazem programem wyborczym, mówi się o udoskonaleniu zasad polityki zatrudniania absolwentów szkół wyższych. Do tegoż będzie to również studiów humanistycznych, więc i

historyków. Liczę, że zanim ja skończę studia, wiele się zmieni w tej dziedzinie.

— Interesuje nas też, co pan sądzi na temat przyszłości humanistyki i humanisty, bo to pana środowisko i w przyszłości pana zawód.

— Kierunek pogrudniowych przemian to przede wszystkim dobro człowieka. On jest podmiotem i celem działania, na teraz i na jutro, jak o tym mówiliśmy w uchwale Zjazdu PZPR. W związku z tym rosną także

Dokończenie na str. 4



Maciej Skwarczyński: „Umiejętności, które na studiach zdobyłem i które przekażę później innym, to właśnie będzie mój udział w zwiększaniu narodowego dobra”.

Fot. — T. Napadło

Przedwyborcze refleksje

Szanse inteligencji

gramie pole twórczej działalności dla dobra kraju, znajduję swoją szansę rozwojową. Znajduje ją na równi z innymi także inteligencja.

Inteligencja Polski lat siedemdziesiątych w przeważającej masie została wykształcona w Polsce Ludowej i wychowana w ideałach socjalizmu. Przejęła chlubne tradycje lewicowej części inteligencji polskiej minionego pokolenia. Na jej oblicze ideowe wielki wpływ wywarły lata ofiarnej pracy nad odbudową Polski ze zniszczeń wojennych, nad socjalistyczną industrializacją kraju. Jej związek z masami ludowymi jest głęboki i wszechstronny.

Program działania zawarty w Uchwale VI Zjazdu i stanowiący platformę wyborczą Frontu Jedności Narodu traktuje inteligencję jako warstwę

Gospodarze powiatu nie za chęć mnie do odwiezienia Ławicy. Raczej odradzali, zapewniając równocześnie, że dopiero od maja będzie czymś o nacieszyć. Na razie nie warto się zapuszczać w te strony. Trochę racji w tym jest, bowiem marcową panoramą w dodatku nie podświetlona słońcem jest szara i tylko spora doza wyobraźni pozwoli wyczarować z tego obraz pełni lata. Prawie w połowie drogi z Międzychodu do Sierakowa skręciłem jednak do Ławicy. Nie oparłem się pokusie. Zaraz za czworakami, z wysokiego brzegu widać jezioro jak na dłoni.

A więc na tę piękną nieckę, z lustrem wody na dnie, zapadł już „wyrok”. Tu powstał kolejny ośrodek turystyczno-wypoczynkowy po Sierakowie i Mierzynie. Prawdę mówiąc, liczyłem na ten temat do artykułu kiedy jechałem do Międzychodu szukać godnych naśladowania wzorów inicjatyw. Wydawało mi się, że powiat, któremu natura poskąpiła bogactw w ziemi, ale szczodrze obdarzyła lasami i jeziorami, pięknymi widokami, skoncentruje swe wysiłki na rozwoju turystyki. Rychło sprowadzono mnie jednak na ziemię. Turystyka jest w perspektywie szansą dla powiatu, ale żyć trzeba dzisiaj, jutro, myśleć o przyszłości nie tylko sezonowej.

A zatem wróćmy do spraw niezależnych od uroków okolicy, do codziennych problemów. Międzychód nie jest odosobniony w swych kłopotach ze znalezieniem pracy dla kobiet, a szczególnie młodych. Na dobrą sprawę w całym powiecie nie było nawet szkoły dającej zawód typowo kobiecy. Trochę miejsc pracy znalazło się w Przetwórni Warzywno-Owocowej, ale tutaj zatrudnienie też limitowane jest sezonowością.

Myślano więc, myślano, aż przyszedł rok 1971. Czas szybkiego i konkretnego myślenia, czas decyzji wcielanych w życie. Na spotkaniach Frontu Jedności Narodu coraz częściej mówiono o perspektywie, a właściwie o jej braku dla młodych kobiet z Międzychodu. Wtedy I sekretarz Komitetu Powiatowego PZPR Henryk Nogaś zaproponował sięgnięcie po gotowy sprawdzony wzór, po sierakowski „Modex”. Przed laty Sieraków był bowiem w podobnej sytuacji. Miasto o dużych tradycjach letniskowo-turystycznych oblegane było przez gości 2—3 miesiące w roku. A potem? Założono więc dziewięć spółdzielni pracy zatrudniającą głównie kobiety. Wystarczyło kilka lat, aby dynamicznie rozwijający się zakład wchłonął nie tylko wszystkie wolne ręce, ale musiał wyjść poza Sieraków. „Modex” — tak się spółdzielnia nazywa, daje produkcję rocznej wartości 31 milionów złotych, zatrudnia 237 osób, w tym 60 chałupniczek i 37 uczennic przyzakładowej klasy Zasadniczej Szkoły Zawodowej.

Międzychódzki czas inicjatyw liczony jest niemal w minutach, a kolejność operacji ma wręcz sztabowe przygotowanie: wiosną 1971 roku za padła decyzja o powstaniu filii „Modexu” w Międzychodzie, latem rozpoczęły prace chałupniczeki, późną jesienią w adaptowanych pomieszczeniach ruszył zwarty zakład: wiosną 1972 roku — gotowa dokumen-



Wspólnie z Wojewódzkim Komitetem Frontu Jedności Narodu w Poznaniu podjęliśmy opracowanie serii reportażu i artykułów, poświęconych ludziom i faktom — w powiatach, miastach i wsiach Wielkopolski. Są one dokumentem inwencji i pomysłu, ofiarności i zaangażowania obywateli oraz środowisk na rzecz wcielania w życie programu rozwoju kraju, uchwalonego przez VI Zjazd PZPR i przyjętego w Deklaracji FJN za podstawę działania wszystkich obywateli. Dzisiejsza pozycja do tych inicjatyw ludzi z powiatu MIĘDZYCHÓD.

tacja na budowę zakładu dla wiatraków w Międzychodzie, w lipcu — początek budowy, w grudniu 1973 roku — oddanie do użytku całego obiektu łączącego z wyposażeniem. Zatrudnienie: 200 kobiet. Koszt: 10 milionów złotych.

Prezes spółdzielni „Modex” Tadeusz Serafinowski mówi:

— To nietypowe przedsięwzięcie możliwe było dzięki powstaniu łańcucha dobrej roboty. Zaangażowanie wszystkich władz powiatowych stworzyło korzystny klimat sprzyjający szybkiemu i zdecydowanemu działaniu. Od momentu podjęcia decyzji równocześnie biegły poszukiwania lokali umożliwiających rozpoczęcie tworzenia filii i poszukiwania terenu lokalizacji nowego za-

kładu; adaptacja znalezionych pomieszczeń dla celów produkcyjnych i operacje związane z wykupem gruntu pod nową inwestycję, szkolenie załogi w już przystosowanych lokalach oraz sporządzanie dokumentacji budowlanej i przygotowywanie wykonawcy nowego zakładu. W przykładowej klasie dziewięćdziesięciu uczniów Szkoły Zawodowej w Sierakowie szkolą się dziewczęta, które mają już zapewnione stanowiska nadzoru w międzychódzkiej oddziale „Modexu”.

W tej niecodziennie spotykanej inicjatywie jeszcze jedna rzecz jest nietypowa. Kadra i organizacyjnym doświadczeniem przyszło z pomocą mniejsze miasto wiekszem. Próby rozmów z Poznaniem o deklaratoryczną zgodę na podjęcie przez kobiety zakończyły się raczej połowicznie. Tymczasem współdziałanie z sierakowskim „Modexem” dało kobietom z Międzychodu szansę, zapewniło za wód, zarobek, utrzymanie, pracę w zakładzie lub w domu.

Ponad pół roku pracuje już międzychódzka filia „Modexu”, a jego załoga jest jedną z najmłodszych chyba w województwie. Średnia wieku pracowników waha się w granicach 21—22 lata, a zespołem 25 dziewcząt oraz 34 chałupniczek kieruje 24-letni Andrzej Jezierski. Nielatwie były pionierskie chwile dla absolwenta kałiskiego technikum, specjalisty dziewiarza, który nie zagrażał jeszcze dobrze miejsca na stanowisku głównego technologa w Sierakowie, a już rzucony został w wir solidnej pracy organizacyjnej, a szczególnie szkoleniowej w Międzychodzie. Sądząc po jakości kompletów dla niemowląt, jakie oglądaliśmy w trakcie przygotowywania do wysyłki, trud się opłacił. A zanim otworzy podwoje nowy zakład, kwalifikacje dziewcząt jeszcze bardziej wzrosną.

Gospodarz 8 200 mieszkańców liczącego Międzychód — przewodniczący Prezydium MRN — Adam Sobek, jeden z tych, którzy z niemałym trudem wygospodarowali lokale dla oddziału „Modexu” mówi, że inicjatywa i zespołowe działanie wszystkich spotkały się z pozytywnym oddźwiękiem i uznaniem w społeczeństwie. Zastępywały na to uznanie.

BOGDAN DOHNKE

VI Konkurs Oszczędności Paliw i Energii

Państwowy Inspektorat Gospodarki Paliwowo-Energetycznej w Warszawie, Naczelna Organizacja Techniczna i redakcja „Trybuny Ludu” ogłosiły niedawno kolejny, VI Krajowy Konkurs Oszczędności Paliw i Energii.

Protokół nad konkursem objął wiceprezes Rady Ministrów Jan Mitrega. Konkurs obejmuje zrealizowane pomysły racjonalizatorskie i wynalazcze; wdrożone prace konstrukcyjne i technologiczne oraz zastosowania wniosków na grodzonych w poprzednich

konkursach oszczędności paliw i energii.

Dla zwycięzców są przewidziane nagrody (od pięciu do stu tysięcy złotych), na łączną kwotę jeden milion trzysta pięćdziesiąt tysięcy złotych.

Informacji udziela Okręgowy Inspektorat Gospodarki Paliwowo-Energetycznej i Zarząd Stowarzyszenia Elektryków Polskich w Poznaniu. Termin nadsyłania prac upływa 15 września bieżącego roku. Wyniki konkursu zostaną ogłoszone do końca grudnia 1972 roku. (pch)

wykonac za pomocą prostego zwiększenia nakładów na technikę i import gotowych rozwiązań.

Jest to robota, której nie zrobi ani centralny planista, ani kierownictwo resortu; spa da ona na każdego, na kogo zdobyte wykształcenie i sprawowana funkcja nakładają obowiązki dotrzymywania kroku postępowi. Przy tym sprawa bynajmniej nie ogranicza się do zastosowania formuły technicznej czy organizacyjnej. W każdym przypadku wymaga konkretnego, twórczego rozwiązania — wymaga inwencji i inicjatywy, którą Uchwała VI Zjazdu formułując zadania, wkalkulowała w narodowe aktywa. Jest to walor szczególnie naszemu krajowi potrzebny, staje się on dzisiaj miarą oceny przydatności człowieka i uzasadnieniem jego awansu.

Kiedys pod pojęciem „fa-

Dokończenie na str. 4

ZBIGNIEW SIEDLECKI

Projektowanie

Wystawa pod nazwą „Moda i projektowanie” w salach Domu Kultury HCP zainaugurowała nowy cykl imprez Biura Wystaw Artystycznych w Poznaniu zatytułowany „Sztuka dnia codziennego”. Wyrasta on z bardzo szeroko pojmowanej definicji sztuki współczesnej, która zdaje się już obecnie nie mieścić w tradycyjnie zarezerwowanych dotąd dla niej ramach malarstwa, rzeźby i grafiki i pragnie objąć swym zasięgiem wszystkie dosłownie dziedziny zainteresowań człowieka: kształtowanie wnętrza mieszkalnych, estetykę miejsca pracy, projektowanie odzieży itd.

Nowa ofensywa BWA ma objąć takie tematy jak „wnętrze naszych mieszkań”, „kwiaty, warzywa — dekoracje mieszkaniowe”, „estetyka miejsca pracy” itd. Współorganizatorami wszystkich tych pokazów i instruktaży będą m. in. projektanci z Sekcji Architektury Wnętrz ZPAP, spółdzielnie mieszkaniowe, centra handlowe meblami oraz dziełami sztuki itd. Zapowiada się więc na prawdziwą rewolucję w dziedzinie zmian kierunku upowszechniania plastyki i zbliżania jej do społeczeństwa.

Inaugurująca ten cykl ekspozycja zaprezentowała nowym odbiorcom sztuki w Domu Kultury HCP problemy związane z modą i projektowaniem odzieży w oparciu o prace projektowe dwóch poznanych artystów z Ośrodka Postępu Technicznego Wojewódzkiego Związku Spółdzielczości Pracy: Marii Stepińskiej oraz Anny Zmijewskiej-Wójcik. Wystawę uzupełnił pokaz mody prezentujący zaprojektowane przez ten Ośrodek modele. (ob)

Z problemów ochrony środowiska

Kariera nowej gałęzi produkcji

Jest gałąź przemysłu, która na przekór jawi się w recesyjnym świecie kapitalistycznym przeżywa prawdziwy rozkwit. Jest nią produkcja urządzeń służących ochronie naturalnego środowiska człowieka: wszelkiego rodzaju elektrofiltrow, pochłaniaczy gazów i spalin, aparatów do oczyszczania wody, urządzeń klimatyzacyjnych itp. Światowe zapotrzebowanie na ten skomplikowany sprzęt w ciągu całego minionego dziesięciolecia wzrosło w szybkim tempie i obecnie bije wszelkie rekordy pomyślnej koniunktury.

Jednym z największych w świecie wytwórców urządzeń tego rodzaju jest aktualnie Japonia. W roku 1970 wartość japońskiej produkcji sprzętu do walki z zanieczyszczeniem środowiska naturalnego wyniosła w przeliczeniu około 400 mln. dolarów, w roku 1971 wzrosła do 545 milionów, a w bieżącym, jak się ocenia, przekroczy 870 mln. dolarów. W ciągu zaledwie dwu lat — wzrost o 68 procent! Produkcja tych urządzeń zajmuje się w tym kraju 155 większych firm przemysłowych, przy czym jest rzeczą dla rosnącego znaczenia tej gałęzi wielce charakterystyczna, że z 20 spółek akcyjnych, które ostatnio zgłosiły akces do japońskiego Stowarzyszenia Producentów Maszyn, 18 — to produkcję urządzeń oczyszczających wodę i powietrze...

Jeszcze większy ciężar gatunkowy ma ta produkcja w USA, przy czym i tutaj notowany jest bardzo szybki jej

wzrost. Wynika to z gwałtownego wzrostu zapotrzebowania większości działów amerykańskiego przemysłu na omawiany sprzęt i odkrywających się, nowych możliwości eksportowych w tej dziedzinie. O zapotrzebowaniu tym mówi taki m. in. fakt: w roku 1970 zakup urządzeń do ochrony środowiska naturalnego pochłoniął w hutnictwie USA ponad 9 procent wszystkich nakładów inwestycyjnych, a w roku 1971 już blisko 13 procent; w przemyśle samochodowym odpowiednio 4 i 8 procent, w chemicznym — 5 i 8 procent, w celulozowo-papierniczym — 9 i 20 procent. Na ochronę środowiska tylko zagraniczne filie koncernów USA wydały w ubiegłym roku przeszło pół miliarda dolarów, z czego gros stanowiły wydatki na zakup odpowiednich urządzeń oczyszczających.

Szybko rozwija się produkcja tych urządzeń również w Anglii, Francji, RFN, Belgii, Szwecji, Szwajcarii i wielu innych krajach. W coraz większej mierze są one także przedmiotem światowego handlu, a także międzynarodowej współpracy naukowo-technicznej. O tym, jakiego dopracowano się do tej pory postępu technicznego w tej robiącej dziś ogromną karierę branży wytwórczej, będzie można przekonać się na organizowanej w czerwcu br. w Paryżu międzynarodowej wystawie pod hasłem „Człowiek i środowisko naturalne”, do której akces zgłosiło wiele państw Europy i innych części świata. Wystawa ta będzie jednym z punktów szerokiego programu obchodów międzynarodowego tygodnia walki z zanieczyszczeniem środowiska.

Problemem tym wiele uwagi poświęcają również kraje socjalistyczne. Wskażemy tylko — choć to, rzecz jasna, nie wyczerpuje tematu — na przykład Polski: produkcja urządzeń służących ochronie środowiska naturalnego uzyskała w uchwale VI Zjazdu PZPR szczególny priorytet rozwojowy na bieżące pięcioletnie plany z takimi gałęziami wytwórczości, jak motoryzacja, elektrotechnika, automatyka, petrochemia, przemysł środków konsumpcji. Ale zarazem wskazać można na wiele zaniedbań i opóźnień w tej dziedzinie, przy czym słabą raczej pociechą może być to, iż w wielu innych krajach na świecie zaniedbań tych jest również sporo.

Wymownym przykładem dotychczasowego niedocenienia całego problemu jest opisana przez tygodnik „Argumenty” historia z urzędzeniami oczyszczającymi wodę w 492 zbadanych ostatnio pod tym względem naszych fabrykach: zainstalowane w latach 1961—1969 kosztami 3,7 miliarda złotych, w około jednej trzeciej bądź nie działają, bądź mają takie czy inne wady lub niedostatki techniczne. Na niezadowolający poziom pro-

dukcji urządzeń oczyszczających wodę i powietrze oraz zbyt małe dotychczas nakłady finansowe na ochronę naturalnego środowiska wskazuje się też w innych krajach socjalistycznych, choć wszędzie przystępuje się już do ofensywy w tym zakresie. Dla przykładu — w obecnym pięcioletnim CSRS przeznaczona na te cele ogółem 2,5 miliarda koron — ale i ta niemała przecież kwota, jak pisze „Rude Pravo”, nie zaspokoi wszystkich potrzeb w tej dziedzinie.

Można mieć pewność, że w najbliższym dziesięcioleciu zapotrzebowanie wszystkich europejskich krajów socjalistycznych na dobry i różnorodny sprzęt dla ochrony środowiska rosnąć będzie bardzo szybko. Czy nie warto w związku z tym — zabierając się w myśl Wytycznych na VI Zjazd Partii do prac nad wieloletnim programem ochrony środowiska naturalnego w Polsce — pomyśleć o otwierającej się tutaj szansie specjalizacyjnej i eksportowej? Rzeczą godną uwagi o tyle, że z reguły łatwiej o specjalizację i możliwości eksportowe w nowej dziedzinie wytwórczości, przed którą otwierają się dopiero szersze perspektywy, niż w gałęziach produkcji już opłanowanych tradycją i doświadczeniem na potencjalnych rynkach zbytu.

JÓZEF GREK

Na targach w Kairze



Ta koparka budząca powszechne zainteresowanie była polskim eksponatem na międzynarodowych targach w Kairze. Polska eksponowała głównie maszyny oraz samochody ciężarowe i specjalne.

Fot. — CAF

Głosując na listę FJN...

Dokończenie ze str. 3

znaczenie i zadania społeczne humanistów. Program wyborczy uwzględnia potrzebę dalszego rozwoju badań nad społeczeństwem.

Moim zdaniem spośród kadry absolwentów uniwersytetu — historyków, powinni przede wszystkim rekrutować się wychowawcy młodzieży o najwyższych kwalifikacjach. Mam na myśli nauczycieli w szkołach, zwłaszcza średnich. Często bowiem nauczanie historii zupełnie mija się z celem, bo jest wykonywane przez najmniej do tego nadających się ludzi. A przecież jakaś podstawowa wiedza o przeszłości własnego narodu jest niezbędnym warunkiem uczuć patriotycznych. Człowiek, który nie zna historii, może na porównanie do kogoś, kto stracił pamięć: jeden nie zna biografii narodu, drugi — własnej. Nie wie, czym się w życiu kierować, nie poznaje bliskich. A młode pokolenie kiepsko zna historię...

— Co mają zamiar wnieść studenci i pan oświadczyć, w realizacji programu wyborczego?

— Będąc studentem, mogę się przysłużyć własnemu krajowi przede wszystkim rzetelną nauką. Umiejętności, które na studiach zdobędę i które później przekażę innym, to właśnie będzie mój udział w zwiększaniu narodowego dobra. Zdawałoby się, że to takie oczywiste. Ale wielu studentów postępuje jeszcze tak, jak by studia traktowało jako nieustające wakacje, wymagające minimalnego wysiłku, byle się przepychać z roku na rok. Z drugiej strony nie można też przesadzać i widzieć w studencie wyłącznie coś w rodzaju narzędzia do nauki. Pamiętać trzeba, że to przecież dorosły człowiek o wielorakich potrzebach: mieszkaniowych, kulturalnych, żywieniowych itp. Od ich zaspokajania w jakimś stopniu zależą również wyniki w nauce.

Rozmawiał:

MARCIN BAJEROWICZ

Szanse inteligencji

Dokończenie ze str. 3

„Chowić” rozumiano sprawnego lecz potulnego wykonawcę. Dziś potrzeba nam ludzi przedsiębiorczych, rzutkich, nie lękających się zbytnio ryzyka — socjalistycznych organizatorów umiejętności mobilizować kolektyw do realizacji swoich rozwiązań technicznych, swoich koncepcji organizacyjnych.

Modernizacja gospodarki na rodowej jest częścią przemian szeroko zakrojonych, obejmujących całe życie Polski lat siedemdziesiątych. Porządkowanie praw, dostosowanie administracji do potrzeb stwarzanych przez rozwój życia społecznego i unowocześnianie się gospodarke, stworzenie jednolitego, racjonalnego systemu oświaty, zorganizowanie sieci instytucji i urzędów socjalnych — porzeczamy w tym wyliczaniu na sprawach największego kalibru — to zadania, których realizacja wymaga czynnego udziału i osobistej wprawy prawnika, nauczyciela, lekarza, socjologa — inteligencji polskiej jako całości.

Do niedawna rozwiązania w

tych zakresie nacechowane były połowicznością, niekonsekwencją, kurczowym trzymaniem się form ukształtowanych zbyt dawno, aby mogły być przydatne w zmieniających warunkach. Prowadziło to nie tylko do zmniejszenia efektywności poczyną, angażujących niemałe nakłady sił i środków, co było przedmiotem obywatelskiej krytyki. Także krepowało ręce ludziom, którzy wiele mogliby zrobić, ograniczając zapotrzebowanie na inicjatywę, przysmaszając społecznikowski zapał, zmniejszając poczucie zawodowej i obywatelskiej odpowiedzialności za bieg spraw. Dlatego też spora część inteligencji pracująca poza sferą produkcji miała gorzkie poczucie niewykorzystania szans, jakie życiu społecznemu stwarza socjalizm. Pogrudniowa polityka radykalnie tę sytuację przekształcała. Zapoczątkowała ciąg przemian i reform zmierzających w kierunku postępowania przez społeczeństwo, a zwłaszcza przez inteligencję jako warstwę profesjonalnie najbardziej zainteresowaną. Zapoczątkowała — zaś kontynuacja tego procesu, którego bieg na najbliższe lata określa program wyborczy FJN, leży w naszych rękach.

Jest to proces z natury rzeczy obliczony na czas dłuższy

niż kadencja Sejmu, który ma my wybrać. Na przykład skutki działania nowego modelu oświaty, który trzeba stworzyć, będziemy mogli ocenić dopiero wtedy, gdy przystąpi do pracy pokolenie po nowemu wykształcone i wychowane. Ale w tym właśnie przejawia się wielkość stojących dziś przed nami zadań, że trzeba je mierzyć miarą historii końca naszego stulecia.

Tutaj wypada zwrócić uwagę na niewielką liczbę, lecz obarczoną wielką odpowiedzialnością grupę polskiej inteligencji: na pracowników frontu ideologicznego. Oni bowiem w stopniu większym niż inni troszczą się o socjalistyczny treść dokonywanych przemian, o kształtowanie świadomości Polaków zgodnie z historyczną perspektywą naszej ojczyzny. Wymaga to zerwania z zastarzałym zwyczajem mienienia wciąż tych samych treści intelektualnych, wymaga przeniknięcia analizy społecznych i politycznych realiów naszego życia, wymaga śmiałości i rozmachu w budowaniu syntezy.

Nieliczna, lecz ciesząca się ogromnym autorytetem społeczny grupę polskiej inteligencji stanowią ludzie nauki. Pogrudniowe zmiany w sterowaniu gospodarką i kulturą

narodową przyniosły im awans najbardziej chyba widoczny i najpowszechniej aprobowany. Wynika on z uznania nauki za podstawę nowoczesnego państwa polskiego. Pociąga to za sobą doniosłe konsekwencje w postaci m. in. poprzedzenia decyzji naukową analizą i opracowaniem wielowariantowych rozwiązań. Państwo powierza uczonej pracę nad prognozowaniem rozwoju kraju, przyciąga ich do bezpośredniego udziału w planowaniu, w pracach rządu i terenowych ogniw władzy. Oznacza to nie tylko zwiększenie już i tak wielkiej moralnej odpowiedzialności uczonych o obywatelską odpowiedzialność za losy kraju. Powiązanie gospodarstwa i kulturalnego rozwoju kraju z rozwojem nauki stwarza wszystkim jej pracownikom szansę prowadzenia badań w nieosiągalnym dotychczas zakresie i skali.

Program wyborczy FJN ukształtowany w długofalowej i gorącej dyskusji przed VI Zjazdem PZPR, zrodzony z krytyki tego co nam przeszkadza w realizacji narodowych aspiracji i z troski o dalszy socjalistyczny rozwój Polski, nie jest zestawem wyborczych obietnic. Jest rejestrem najpilniejszych zadań do wykonania. Zadań, których realizacja stwarza polskiej inteligencji szansę rozwoju w działaniu.

ZBIGNIEW SIEDLECKI

Nowości polskiej techniki

ZAPORY Z WODY

W Kopalni Doświadczalnej „Barbara” zespół naszych specjalistów, kierowany przez profesora W. Cybulskiego, opracował kompleksowy system zabezpieczenia przed wybuchami pyłu węglowego i metanu przy użyciu zapór z wody.

System ów przeznaczony jest dla podziemnych kopalni węgla kamiennego, gdzie tego rodzaju zagrożenia występują. Zapórę przed nimi tworzy specjalna konstrukcja z pojemników polistyrenowych wypełnionych wodą. Pod działaniem fali podmuchu, która poprzedza plomien wybuchu, pojemniki zapory ulegają rozbiciu, tworząc zastonę wodną, która skutecznie powstrzymuje wybuch pyłu węglowego lub metanu.

Jak wykazały wszechstronne badania i doświadczenia, stosowanie takich zapór wodnych jest zdecydowanie tańsze i bezpieczniejsze od sposobów stosowanych dotąd w tym celu. Oszczędności z tego tytułu na jednym oddziale kopalni wynoszą 6500 zł. Korzyści z upowszechnienia tego rozwiązania oblicza się na prawie 10 mln zł.

Stwierdzono również, że stosowanie kompleksowego systemu zabezpieczenia wodnego — obejmującego nadto zraszanie przedków w kopalniach — przyczynia się jednocześnie do zmniejszenia zapylenia powietrza, którym oddychają górnicy w czasie pracy.

U PROGU

KRIOELEKTROTECHNIKI

Zjawisko spadku, a nawet zaniku oporności elektrycznej w zakresie najniższych temperatur — zwane nadprzewodnictwem — ze zrozumiałych względów fascynuje przede wszystkim elektrotechników. Utrzymuje się nawet, że stworzenie przez człowieka materiału, posiadającego cechy nadprzewodnika w normalnych temperaturach, rozwiązałoby wszystkie kłopoty energetyczne ludzkości i spowodowało nową rewolucję techniczną.

Tymczasem we wrocławskim Instytucie Niskich Temperatur i Badani Strukturalnych prowadzone są prace nad wykorzystaniem zjawisk kriogenicznych na potrzeby elektrotechniki. Badania te mają na celu opracowanie urządzeń i maszyn elektrycznych funkcjonujących w zakresie najniższych temperatur, co ma wpłynąć w sposób zasadniczy

na zużycie przez nie energii elektrycznej. W ramach tych przyszłościowych poszukiwań i badań przewiduje się m. in. zbudowanie modeli kriotransformatora, kriomaszyny stanowiącej odpowiednik silnika elektrycznego i kriokabla. Zakłada się również przeprowadzenie niezbędnych prac i analiz związanych z ewentualną eksploatacją systemu elektroenergetycznego w razie wprowadzenia doń urządzeń krioelektrycznych.

SPOSÓB NA DECYBELE

Według lekarzy, do głównych sprawców nekających nas schorzeń nerwowych zalicza się hałas, który — gdy jego natężenie przekracza 90 decybeli — może nawet stać się przyczyną kłopotów (upośledzenie słuchu). Stwierdzono nadto, iż hałas wpływa w wyraźny sposób na zmniejszenie wydajności i pogorszenie jakości pracy. Dlatego też dla zabezpieczenia pracowników przemysłu przed działaniem hałasu stosuje się m. in. specjalne wkładki do uszu.

Produkcję tego rodzaju wkładek uruchomiono w warszawskiej Spółdzielni Inwalidów „Saturn”. Wkładkę taką stanowi pochwka z lateksu kauczuku naturalnego wypełniona specjalnym materiałem tłumiącym. Jak stwierdzono, owe wkładki stanowią dość skuteczne zabezpieczenie przed hałasem o natężeniu nie przekraczającym 110 decybeli. „Saturn” produkuje je w czterech wielkościach. (API)

Czytelnicy pytają REDAKCJA ODPOWIADA

Janusz Strachocki, Kalisz. — Urodziłem się 19 marca 1954 r., a więc w dniu nadchodzących wyborów do Sejmu możemy dokładnie osiemnasty rok życia. Czy więc będę już mógł wziąć udział w głosowaniu?

RED.: Oczywiście. Mówi o tym wyrażenie art. 1 obowiązującej ordynacji wyborczej do Sejmu PRL. Prawo wybierania ma każdy obywatel polski, mający w dniu wyborów ukończonych 18 lat — bez względu na płeć, przynależność narodową i rasową, wyznanie, wykształcenie, czas zamieszkania w obwodzie głosowania, pochodzenie społeczne, zawód i stan majątkowy.

Wanda Jurkowiak. — Przeczytałam niedawno, że na terenie szpitali oraz innych zakładów służby zdrowia zorganizowano oddzielne obwody głosowania dla przebywających tam pacjentów i będą oni mogli na miejscu uczestniczyć w wyborach. A co z ludźmi unieruchomionymi przez choroby we własnym domu, do których i ja się zaliczam? Czy może odwiedza mnie przedstawiciel komisji wyborczej, względnie czy z mego upoważnienia ktoś z domowników będzie mógł za mnie oddać głos?

RED.: Zgodnie z przepisami obowiązującej ordynacji wyborczej do Sejmu PRL głosowanie odbywa się jedynie w lokalach obwodowych komisji wyborczych, które w dniu wyborów mają być czynne od godziny 6 do 22 bez przerwy. Głosować można wyłącznie osobiście, przy czym każdemu wyborcy przysługuje tylko jeden głos. A

wiec oddanie głosu w zastępstwie za inną osobę jest absolutnie niemożliwe.

Chociaż udział w wyborach stanowi realizację jednego z podstawowych praw i obowiązków obywatelskich, są naturalnie sytuacje utrudniające wypełnienie tej powinności, z przyczyn w pełni usprawiedliwionych. W takiej właśnie sytuacji znajduje się człowiek chorej, który w dniu wyborów zostanie przez takie czy inne dolegliwości unieruchomiony w swych domach. Ich — spowodowana przez siłę wyższą — absencja przy urnie wyborczej będzie więc najzupełniej zrozumiała i żaden z obywateli chorych wyborców nie powinien sobie z tego powodu czynić wyrzutów.

Bogdan M., Poznań. — Czy zgłaszając się w dniu 19 marca do lokalu wyborczego celem udziału w głosowaniu, trzeba posiadać przy sobie dowód osobisty i co zrobić, jeśli dowód ten został przeze mnie zgubiony?

RED.: Przed oddaniem głosu wyborcy obowiązany jest okazać komisji wyborczej ważny dowód osobisty celem sprawdzenia jego tożsamości. Ordynacja wyborcza stanowi jednak, że w razie braku tego dowodu, do weryfikacji nie ma się wystarczyć każdy inny dokument stwierdzający tożsamość osoby głosującej. Może nim być np. legitymacja służbowa lub związkowa zawodowego. Natomiast wyborca nie posiadający w ogóle żadnych dokumentów tożsamości uznanych przez komisję za wystarczające, może powołać się na świadectwo dwóch wiarygodnych osób, znanych komisji obwodowej.

Sukcesy i kłopoty krotoszyńskich LZS-owców

Pod koniec ubiegłego roku działało w powiecie krotoszyńskim 61 kół LZS-u i jeden Ludowy Klub Sportowy, zrzeszające wspólnie 2908 zawodników, w tym 716 kobiet.

Dyscypliny sportowe uprawiano w 173 sekcjach, z których 8 jest zgłoszonych do związków sportowych. Najpopularniejsze z nich to zapasy, podnoszenie ciężarów, piłka siatkowa i ręczna kobiet oraz piłka nożna. Te właśnie dyscypliny mają największy wkład ilościowy w prawie 500 imprez masowych, które skupiły w minionym roku na starcie 14 tys. osób. (Zorganizowano także 35 imprez turystycznych dla 684 uczestników). Najwyższe wyniki uzyskał podczas tych imprez „Sulimireczy”, a następnie „Kolo” z Krotoszyńskich POM-u, Kobierna, Smolice i Gorzupia.

Aktywnie miejscowi „elzietasowcy” włączyli się do akcji czynów społecznych. Na konto swojego środowiska wypracowali oni ponad 46 tys. zł, zaś przy budowie

bazy urządzeń sportowych wykonali roboty wartości 55 tys. zł. Ale nawet tak duży wkład społecznej inicjatywy nie zaspokoiłby w pełni doraźnych potrzeb kół. Z pomocą pospieszyli więc Gromadzkie Rady Narodowe, z których przede wszystkim krotoszyńska i kosińska rozłożyły nad sportowcami dużą opiekę.

Mimo tak wielu sukcesów, miejscowi wychowawcy borykali się z wieloma trudnościami. Niewspółmierna — zwłaszcza do osiągnięć sportowo — organizacyjnych, była liczebność kadry szkoleniowej. Pracowało tutaj zaledwie 3 trenerów i tyluż instruktorów. Zwiększenie ilości trenerów, warunkujące uzyskanie jeszcze wyższych wyników, nadal pozostaje uzależnione od braku środków finansowych.

W ten sposób przedstawia się bilans krotoszyńskich LZS-owców za rok ubiegły. Nad działalnością zrzeszenia czuwała przez ten cały czas kilkusobowa Rada Powiatowa, sprawująca dozór nad wszelką inicjatywą na terenie powiatu. W zespole tym obok przewodniczącego M. Gierdala znajdowali się: E. Jankowski, M. Kubik, J. Maciejczak i W. Bielawny. Ich wkład w osiągnięcia krotoszyńskich sportowców wydaje się oczywisty i godny przypomnienia choćby tylko dlatego, że wszelkie sportowe sukcesy zwykliśmy utożsamiać tylko z talentem i pracowitością samych zawodników. (wil)

Po sukcesy do Aleksandrii?

Uczestnicy międzynarodowych tenisowych mistrzostw ARE, które zakończyły się w Kairze, przemieśli się do Aleksandrii, gdzie rozpoczęły się międzynarodowe mistrzostwa tego miasta. W imprezie tej uczestniczą również polscy zawodnicy, którzy w pierwszej rundzie wygrali swe pojedynki. F. bak pokonał Dibczewa (ZSRR) 6:0, 4:6, 6:2. Gasiorek wygrał z McCormicem (Kanada) 6:3, 6:1, a Rybarczyk zwyciężył Geberta (NRF) 12:10, 6:0, (0-2).

Kto zdobędzie „Puchar Kibica”?

Wzorem lat ubiegłych Polski Związek Piłki Nożnej wspólnie z redakcją tygodnika „Sportowiec” organizuje w nadchodzącym sezonie współzawodnictwo o „Puchar Kibica”. Trofeum to przypadnie kibicom tej drużyny I lub II ligi, która podczas ligowych spotkań piłkarskich zyska miano najbardziej kulturalnej, obiektywnej i sympatycznej. Kryteria tego współzawodnictwa to — ogólne zachowanie publiczności, stosunek widzów do przeciwnika swojej drużyny, reakcja na orzeczenie arbitra, a także dobre zorganizowanie służby informacyjnej i porządkowej. (0-2)

TROLLYGEN ZDOBYTY

Przebywający w Norwegii czterosemboży zespół wspinaczy z klubu wysokogórskiego: Andrzej Dworak, Wojciech Jedliński, Ryszard Kowalewski i Tadeusz Piotrowski odniósł kolejny sukces. W dniach od 5 do 12 marca Polacy przeszli, jako pierwsi w zimie, północny filar szczytu Trolligen. Urwisko to ma 2600 m wysokości i jest to jedno z najtrudniejszych technicznie i najbardziej uciążliwych wspinaczek w górach Norwegii.

Pierwszy mecz tych drużyn zakończył się remisem 2:2.

BOKS ZAWODOWY

Roger Menetrey (Francja) obronił tytuł mistrza Europy wagi pół średniej w boksie zawodowym, zwyciężając w 6 rundzie przez k.o. swego rodaka Roberta Gallois.

LEKKOATLETYKA

Ludmila Skołobanowa ustanowiła rekord ZSRR w pięcioboju lekkoatletycznym, startując w halowych zawodach w Leningradzie. Uzyskała ona 4800 pkt. poprawiając dotychczasowy wynik o 139 pkt. W poszczególnych konkurencjach Skołobanowa uzyskała wyniki: 100 ppł. — 14,1, kula — 13,92, skok wzwyż — 162, skok w dal — 596, 200 m — 26,0.

NARCIARSKI PE

W szwajcarskiej miejscowości Leysin rozegrano slalom specjalny kobiet zaliczany do Pucharu Europy. Zwyciężyła Anneliese Leebeder (Austria), która uzyskała łączny czas dwu przejazdów 78,89 sek. Drugie miejsce zajęła Amerykanka Patty Boydston — 79,92.

GYMNASTYKA

W Londynie odbył się międzynarodowy turniej gimnastyczny. Zawody kobiet rozegrano tylko w trójboku, który wygrała Karin Janz (NRD) — 27,70 pkt. przed Van Gerwen (Holandia) — 27,20 pkt. Wśród mężczyzn triumfował Rohner (Szwajcaria) — 45,95 przed Christowem (Bułgaria) — 44,80 pkt. (0-2)

Praca Nauka

Dekarz blacharz i robotnik dekarcki do wykonania samodzielnych prac — potrzebny. Zgłoszenia: Strzecha 8, godz. 15-18, 8771g

Przyjmę mycie schodów. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 6183g.

Pracownika fizycznego — przyjmę. Zakład Nagrobkowy, Kostrzyn Wlkp., ul. Grunwaldzka 1a. 6186g

Angielskiego gruntownie, szybko wyuczam indywidualnie. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6230g.

Sprzedaż

Garaż z kanałem, okolica „Delikatesów” Włda — sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8968g.

Wózki dziecięce, ostatnia nowość, głębokie składane, kombinowane spacerówki — poleca Wytwórnia, Orzeszkowej 13. 6792g

Sprzedam rozsądę pomidorów szklarniowych. Tel. 527-64. 5693g

Wózki dziecięce, najnowsze modele, poleca Wytwórnia Janke, Dąbrowskiego 88, tel. 406-23. 6415g

Sprzedam Ilo F.9. Wacław Głębocki, Poznań, Skibawa 3. 8374g

Sprzedam głęboki wózek dziecięcy. Poznań, Urbanowska 28 m. 22. 8426g

Akcesoria oraz części samochodowe, motocyklowe — poleca sklep Dzierżynskiego 271 (przy Bluszczywej). 6377g

Sprzedam dobre konceorty pianino 4.000 zł. Sw. Wawrzynca 32 m. 6. 8108g

Samochody

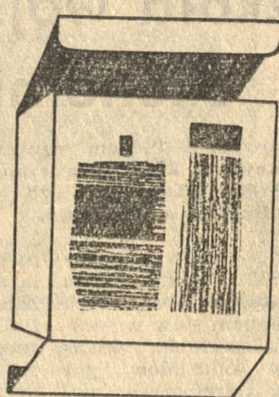
Opel - Rekord 1700, biały, bardzo dobrze utrzymany sprzedam. Tel. 474-10, po godz. 15. 7900g

Lokale

Mieszkanie dwupokojowe II pr., 68 m², balkonem, wygodny, piec elektryczny — zamienię na podobne jednopokojowe. Leoka dla Nowaczyk, Poznań — Dzierżynskiego 187 m. 16. 8692g

Mieszkanie trzypokojowe, zamienię na jedno i dwupokojowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6390gpr.

Mieszkanie, dwa pokoje, kuchnia, własnościowe — pilnie kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8215g.



K2563

OPAKOWANIA

znaki firmowe
etykiety
metki handlowe
PROJEKTUJE
SPÓŁDZIELNIA PRACY

Kartodruk

Zakład Projektowania Opakowań — Poznań, ulica 27 Grudnia 9 - tel. 595-75.



TYLKO
W „KOZIOŁKI”
GRAJĄCYM
SZCZĘŚCIE SPRZYJA.
K2594

Przetargi

Spółdzielnia Pracy Remontowo-Budowlana w Ostrowie Wlkp., ul. Wysocka 1b ogłasza PRZETARG NIE-OGRANICZONY na:

— sukcesywną dostawę żwiru w ilości ca 130 m³ miesięcznie — oraz
— sukcesywną dostawę pospółki w ilości 50 m³ miesięcznie w 1972 r.

Miejscem dostawy kruszywa jest plac Spółdzielni przy ul. Wysockiej 1b lub budowy prowadzone na terenie miasta Ostrowa.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne.

Przetarg odbędzie się dnia 27 marca 1972 r. o godz. 10 w biurze Spółdzielni przy ul. Wysockiej 1b w Ostrowie Wlkp. Oferty należy składać w terminie do dnia 26 marca 1972 r. pod adresem j. w. z dopiskiem na kopercie „Przetarg”.

Spółdzielnia zastrzega sobie swobodny wybór oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. K2260

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 4 w Poznaniu — przyjmie okresowo do pracy na budowie Międzynarodowych Targów Poznańskich — WYKWAŁIKOWANYCH PRACOWNIKÓW:

STOLARZY — zaraz — MALARZY, ŚLUSARZY oraz ROBOTNIKÓW — od dnia 20 marca br., oraz SPRZĄTACZKI BUDOWLANE — od dnia 1. IV. 1972 r.
Zgłoszenia przyjmuje kierownictwo budowy MTP, ul. Głogowska nr 127. K2398

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 2 w Poznaniu — zatrudni na okres letni w ośrodkach kolonijno - wczasowych:

KUCHARZY, KUCHARKI oraz POMOCE KUCHENNE.
Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Zgłoszenia pisemne, wzgl. osobiste, przyjmuje Dział Zaplecza FPB nr 2 Poznań, ul. Strzelecka 2/6, pokój 203 — II piętro. K1978

NRF — ZSRR 0:17 w hokeju na lodzie

Po porażce 1:10 w niedzielnej meczu w Fuessen hokeiści NRF doznali klęski w kolejnym międzypaństwowym pojedynku z mistrzami olimpijskimi i mistrzami świata. W Garmischpartenkirchen reprezentacja ZSRR pokonała drużynę NRF 17:0 (4:0, 8:0, 5:0). Bramki strzelił: Charlamow, Jakuszew, Anisimow, Sołoduchin — po 3, Malcew, Szadrin, Michajłow i Wikulow.

Kędziora liderem

Sekcja szachowa KKS Lech przeprowadza w roku jubileuszowy klubowy cztery równoległe turnieje. W turnieju głównym rozegrano wczoraj 5 pojedynków. Wszystkie partie — co jest ciekawostką — wygrało czarnymi figurami. Kędziora pokonał Ruczyńskiego, Baranowski Rzemyszkiewicza. Sobie bramki strzelił: Charlamow, Jakuszew, Anisimow, Sołoduchin — po 3, Malcew, Szadrin, Michajłow i Wikulow.

W tabeli turniejowej prowadzi Kędziora, mając 7 pkt. z 7 gier, przed aktualnym mistrzem Wielkiego polski Ign. Nowakiem i Zielińskim po 5 pkt. W turnieju „A” prowadzi Zaglarski 4 z 5 i Hałaszyń 4 z 6. W turnieju „B” Jerzy Nowak 4 z 5 oraz w turnieju „C” Ockert 4 pkt. z 9 gier. (nt)

Toto-Lotek

W zakładach piłkarskich z dnia 11 marca 1972 r. stwierdzono: 5 roz. z 13 trafieniami — wygrane po 7,431 zł; 6 roz. z 12 traf. — wygrane po 6,913 zł; 8 roz. z 11 traf. — wygrane po 4,74 zł; 6,704 roz. z 10 traf. — wygrane po 57 złotych.

W zakładach Toto-Lotka z dnia 12 marca 1972 r. stwierdzono: 2 roz. z 6 traf. — wygrane po 1.000.000 zł; 6 roz. z 5 traf. prem. — wygrane po 469.286 zł; 263 roz. z 5 traf. zwykł. — wygrane po 14.895 zł; 15.967 roz. z 4 traf. — wygrane po 309 zł; 307.151 roz. z 3 traf. — wygrane po 16 zł.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 12 marca 1972 r. po długiej i ciężkiej chorobie zmarł nasz długoletni pracownik

DEZYDERIUSZ KUJAWSKI

sekretarz Koła Emerytów przy „Współmiej”.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 16. III. 1972 r. o godz. 11.55 na cmentarzu na Junikowie.

Dyrekcja, Rada Zakładowa, Rada Robotnicza POP i Koło Emerytów K2566

Dnia 13. III. 1972 r. zmarł nasz były długoletni pracownik

ANTONI PAKUŁA

Żonie i Rodzinie wyrazy serdecznego współczucia składają:

Zarząd Spółdzielni — Rada Spółdzielni — POP Rada Zakładowa i pracownicy Spółdzielni Pracy „Lumet” w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 17. bm. o godz. 13.40 na cmentarzu na Junikowie. K2603

Dnia 14 marca 1972 r. zmarła opatrzona Sakramentami św., moja ukochana i troskliwa żona

z NAJEWSKICH

HELENA JAŃCZAK

żona Zygmunta

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 17. bm. o godz. 14.30 z kościoła Kolegiaty w Korniku na cmentarz parafialny.

Stroskany

mąż i siostry z mężami 8876g

† Dnia 14 marca 1972 r. odeszła od nas, opatrzona Sakramentami św., po pracowitym życiu, pełnym poświęcenia dla najbliższych, nasza dobra, kochana matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 77, sp.

MAKSYMILIA MARKUSZEWSKA

z domu TKACZYK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 17. bm. o godz. 13 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążeni

córki, syn, synowa, zięć i wnuki

Poznań.

8930g

† W dniu 14 marca 1972 r. zmarł, po długich i ciężkich cierpieniach, po pełnym poświęceniu życia dla swych najbliższych, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany, najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 63, sp.

TADEUSZ ŻYCHLIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 17. bm. o godzinie 9.50 na cmentarzu junikowskim.

O bolesnej stracie zawiadamiają

żona, synowie, synowa, córka, zięć, wnuki i rodzina

Poznań, ul. Głogowska 60 m. 13. 8879g

† Dnia 14 marca 1972 r., opatrzona Sakramentami św., zmarła po długich i ciężkich cierpieniach serdeczna przyjaciółka i radość mego życia, sp.

WANDA ZIELIŃSKA

działacz społeczny PKPS, przewodnicząca Komisji Przyjaciół Starego Człowieka i Klubu Seniora dzielnicy Grunawid.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 17. bm. o godz. 7.30 na cmentarzu junikowskim.

O bolesnej stracie zawiadamiają

L. Kmita i rodzina Janickich

Poznań, Kościelna, dawniej Niecała. 8970g

MICHAŁ KLARKOWSKI

ur. 16 września 1906 r.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 17. bm. o godz. 10.25 na cmentarzu junikowskim.

Pogrążona w smutku

RODZINA

9028g

W dniu 14 marca 1972 r., przeżywszy lat 56, opatrzony Sakramentami św., zmarł nasz drogi mąż i ojciec

ANTONI CZYŻ

Pogrzeb odbędzie się w dniu 17. bm. o godz. 12 z domu żałoby w Chomicach na cmentarz parafialny w Konarzewie.

Pogrążony w bólu

żona i dzieci

8944g

† Dnia 14 marca 1972 roku odeszła od nas na zawsze nasza najdroższa mama, teściowa i prababcia

JADWIGA KACZMAREK

z domu WALISZAK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 17. bm. o godz. 15 na cmentarzu w Puszczykowie.

O bolesnej stracie zawiadamia

RODZINA

8906g

† Dnia 14 marca 1972 r. zmarł sp.

JÓZEF MĘDLEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 17. bm. o godz. 8.40 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążeni

żona, synowie i rodzina

Poznań, Dzierżynskiego 82. 8962g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 13 marca 1972 r. zmarł mój najdroższy mąż, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 64, sp.

MARIAN ZBORALSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 17. bm. o godz. 16 na cmentarzu w Naramowicach

W smutku pogrążony

żona i rodzina

Poznań, ul. Naramowicka 72. 8958g

† Dnia 14 marca 1972 r. zmarła po długotrwałej chorobie, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa siostra i ciocia, sp.

HELENA ROSICKA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 17. bm. o godz. 15.25 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Garncarska 1 m. 6. 8940g

† Dnia 14 marca 1972 roku zmarła w wieku lat 78, opatrzona Sakramentami św., nasza kochana siostra, szwagierka i ciocia

MARIA ELIŃSKA

primo voto Gałkowska, z domu Kozłowska.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 18. bm. o godz. 10.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Kościelna 28 m. 20. 8943g

† Dnia 14 marca 1972 r. odszedł od nas nagle nasz najdroższy mąż, ojciec, teść, dziadek i pradziadek, sp.

FRANCISZEK WIEMANN

powstaniec wielkopolski, odznaczony Krzyżem Powstańcym.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 17. bm. o godz. 9.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Poznań, ul. Owsiana 14 m. 2. 8977g

† Dnia 14 marca 1972 r. zmarł nagle mój najdroższy mąż, syn, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 49, sp.

BOLESŁAW SIEMIATKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 17. bm. o godz. 13 na cmentarzu na Główniej.

W żalu pogrążona

RODZINA

Poznań, Zielona 2 m. 8. 8996g

GŁOS WIELKOPOLSKI — Poznań 2, Grunwaldzka 19. Redaguje kolegium: Feliks Buda; Marian Flejsierowicz (zastępca redaktora naczelnego); Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji); Zbigniew Mika; Wiesław Porzycki (redaktor naczelny).
• Telefon: centrala 600-41, łącz wszystkie działy. Informacje dla czytelników — dział łączności z czytelnikami — 657-18. Redaktor naczelny — 454-09.
• Zastępca red. naczelnego — 657-18. Sekretarz redakcji — 648-85. Sekretariat — 454-09. Dział mielski — 659-39. Redakcja nocna — 430-73 i 453-31.
• Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA”. • Biuro Ogłoszeń — Poznań, Grunwaldzka 19, telefon: 659-16 i 600-41. Za treść i terminy druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. • Rekopisów nie zamawionych redakcja nie zwraca. • Druk — PZG im. M. Kasprzaka — Poznań. Zwierzchnością do dnia 10. III. 1972 r. — PZG im. M. Kasprzaka — Poznań. • Prenumerata: Wpłaty bez żadnych ograniczeń na kwartał (39 zł) półroczną (78 zł) lub roczną (156 zł) — przyjmują do dnia 10. III. 1972 r. na konto PKO nr 122-6-211831; do dnia 15. III. 1972 r. — na konto PKO nr 122-6-211831; do dnia 15. III. 1972

TEATR

W POZNANIU
POLSKI — g. 19 „Wincenty i przyjaciółki znakomitych mężów”.
NOWY — g. 19 „Córki pod kłosem”.
KOSCIAN — g. 19 „Człowiek z La Manzy”.
OPERETKA — g. 19 „Kraina uśmiechu”.
MARCINEK — g. 11 „Tymoteusz Majsterklepka”.

KINA

W WOJEWÓDZTWIE
GNIEZNO Lech: „Harem pana Voka”; Polonia: „Pierś i Paul czyli życie na raty”.
KOSCIAN: „Walka o Rzym”.
KORNIK: „Dziwczyna z walizką”.
LESZNO: „Nie pije, nie pali, nie podrywa, ale...”; „Popierajcie swego szeryfa”.
NOWY TOMYŚL: „Złoto Mackenny”.
OBORNKI: „Wyzwolenie” cz. I i II.
SREM Klubowe: „Niebezpieczna siostrenica”; Słonko: „Cygan Burdusz”; „Nieśmiertelni Flip i Flap”.
SRÓDA: „Złoto Mackenny”.
SZAMOTULY: „Hajducy kpt. An gela”.
WAGROWIEC: „Żandarm się że ni”.
WRZESNIA: „Beatrice Cenci”.

RADIO

CZWARTEK — PROGRAM I:
Fala 1322 m: 7.30 Muzyka, rzeczy interesujące, refleksje; 8.08 Repertaż; 8.16 Mel. na zamówienie; 8.25 Co słychać w Polsce... na świecie; 8.30 Bezpieczeństwo na jezdni zależy od nas samych; 8.40 Propagujemy, informujemy, przypominamy; 9 Dla kl. III i IV (jęz. polski); „Wiosna”; 9.20 Konc. poranny; 10.05 W polu i w fabryce; 10.15 W polu i w fabryce; 10.25 10 minut z zespołem „2+1”; 10.35 O śpiewie, pieśniach i piosenkach; 10.50 Tajemnicze ikony; 11 Dla kl. VI (historia); „Ten, który odważył się być mądry”; 11.30 Przeboje 1972; 11.50 Poradnia Rodzinna; 12.25 Z gdańskiej fonoteki muzycznej; 13 Z życia ZSRR; 13.20 Na swojską nutę; 13.40 Więcej, lepiej, taniej; 14 „Nie przemleć — nie zapomnieć”; 14.10 E. Elgar: — I Suta Dziecięca na orkiestrę; 14.30 Z estrad i scen operowych naszych sąsiadów; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców; 16.05 Opinie ludzi partii; 16.15 Sonata Mozarta; 16.30 Popołudnie z młodzieżą; 18.50 Muz. i Aktualn.; 19.15 Kupić nie kupię, posłuchać warto; 19.30 Muzyka panoramy rozgłośni; 20.30 Fala 72; 21 „Z fabryk do sklepów”; 21.25 Wszelchnia Pedagogiczna; 21.40 „Listy z teatrów”; 22.10 „Portrety wielkich wykonawców”; B. Boulez; 22.10 Przegląd i poglądy; 23.20 Z radzieckich nagrań jazzowych; 23.30 Rewia piosenek; 0.10 Program nocny z Poznania.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 20, 22, 24, 1, 2, 2.55.
PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz: 8.05 Muzyka Tydzień Poznania; 8.35 Aud. polonijna; 9 Mel. znad Warty; 9.35 Nie ma mar ginesu; 10.05 Spotkanie z piosenką radziecką; 10.25 „Mistrz i Małgorzata” — fragm. pow.; 10.45 Kompozytor Tygodnia — Z. Noskowski; 11 „Czas dobrych gospodarzy”; 12.20 Graja „Warszawskie Smyczki”; 13.40 Fragm. pow. J. Szczygła pt.: „Wielki szlagier”; 14.05 Czwartkowe spotkanie przy muzyce; 14.30 Kronika kulturalna; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 Konc. popołudni.; 17.15 Aud. ekonom.; 17.25 Piosenki i melodie estrady; 17.55 „Radioexpress”; 18.05 Aud. młodzieżowa; 18.20 Widnokraj — wydarzenia, opinie, refleksje ze świata nauki; 19.15 Język rosyjski; 19.34 S. Moniuszko: „Paria” — ope ra w III aktach z prologiem; 22.33 Muz. rozrywk.; 23.20 Wspomnienie o „Diagilewie w 100 rocznicę urodzin”.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.
PROGRAM III: UKF 66.62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m: 7.50 Mikrorozmowa W. Mykalskiego; 8.05 Mój magnetofon; 8.35 Muzyka pocztą UKF; 9 „Umarli rzucają cień” — odc. 17 pow.; 9.10 Pocztówka dźwiękowa z Madrytu; 9.30 Nasz rok 72; 9.45 R. Wagner — Uwertura koncertowa „Polonia”; 10 Piosenki polskie; 10.15 N+T — czyli nowoczesność i technika; 10.35 Wszystko dla pań; 11.45 „Kochałam Tyberiusza” — odc. 18 pow.; 12.25 Za kierownicą; 13 Na katowickiej antenie; 15 Mo je przygody z fizyką — gawęda; 15.10 Album muz. uniwersalnej; 15.35 „Szlachetne zdrowie”; 15.50 Paryska kolekcja... piosenek; 16.15 Powracająca melodia — „Krople deszczu padają na moją głowę”; 16.35 W Klubie Rolanda Kirka; 16.45 Nasz rok 72; 17.05 Quodlibet, czyli kto kto lubi; 17.30 „Umarli rzucają cień” — odc. 18 pow.; 17.40 Aktualności polskiej piosenki; 18 Krasnoludki są na świecie; 18.35 Mój magnetofon; 19 Książka tygodnia — T. Nowak: „Diabli”; 19.15 Piosenki naszych przyjaciół; 19.45 Polityka dla wszystkich; 20 Blues wczoraj i dziś; 20.25 Język niemiecki; 20.40 Gdzie jest przebiegi?; 21.05 Wczoraj w pełnym blasku; 21.20 Taverna pod solenizantem; 21.40 Wczoraj na trzy saksofony; 21.50 Z nagrań R. Ricci; 22.08 Śpiewa Nana Mouskouri; 22.15 Powieść w wyd. dżw. „Poton”; 22.45 Dźwięk w pełnym blasku; 23 Wiersze dla zakochanych; 23.05 Collegium musicum — „Obrazki z wystawy”; 23.50 Gra trio Ramsaya Lewisa.

WIADOMOŚCI: 5, 6.30, 7.30, 8.30, 10.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.

TELEWIZJA

CZWARTEK — PROGRAM I:
8.15-8.45 — Matematyka w szkole — Nauka dowodzenia IV: 9-9.30 — Historia (kl. VI): „W pałacu magnackim”; 10.55-11.30 — Język polski (kl. III lice.); „Skamandryci i Awangarda”; 12.45-13.15 — Język polski (kl. VIII) — S. Zeromski: „Silaczka”; 13.50-14.20 — Mechanizacja rolnictwa — „Mechanizacja pracy przy obsłudze inwentarza”; 14.25-14.55 — Mechanizacja rolnictwa — cz. II; 15.20 — Politechnika TV — Fizyka (I rok); „Ruch w polu grawitacyjnym”; cz. II — „Nieinercyjne układy odciśnienia”; 16.30 — Dziennik; 16.40 — Dla młodych widzów — Ekran z bratkiem oraz film z serii: „Przygody Tomka Sawyer’a”; 17.45 — Ma gazyń ITP; 18 — Poligon; 18.30 — „Teleskop”; 18.50 — „Rodowod”; — reportaż filmowy; 19.20 — Dobranoc (kolor); 19.30 — Dziennik i wiadomości sportowe; 20.20 — „Złoty olimpijski”; — fab. film polski; 21.30 — Refleksje; 22.20 — Dzien

6 GŁOS WIELKOPOLSKI AB
16 III 1972 Nr 64 (8726)

Szkoła wojskowych ekonomistów

„Wojskowym SGPIs-em” nazwać można najmłodszą uczelnię wojskową w kraju, utworzoną we wrześniu ubr. — Wyższą Szkołę Oficerską Służb Kwatermistrzowskich im. Mariana Buczka w Poznaniu.

Szkolimy — mówi kmdant WSOSK — plk dypl. Juliusz Kowalewicz przyszłych oficerów-ekonomistów w sześciu specjalnościach: kwatermistrzów oddziałów gospodarczych, szefów — zaopatrzenia żywnościowego, zaopatrzenia mundurowego, zaopatrzenia w materiały pędne i smary oraz zaopatrzenia finansowego i specjalistów służby kwaterunkowo-budowlanej. Program studiów obejmuje te same przedmioty, które w innych uczelniach wojskowych, ogólnowojskowych i ogólnokształcących oraz zróżnicowane — w zależności od specjalności — przedmioty ekonomiczne, techniczne i wojskowo-specjalistyczne. Podchorążowie zapoznają się z polityką ekonomiczną i planowaniem gospodarki na rodowej, naukową organizacją pracy; uczą się zastosowania matematyki w ekonomii, teoretycznych podstaw rachunkowości, finansów, statystyki, geografii ekonomicznej, materiałoznawstwa, maszynoznawstwa. Szkoła się też nasi słuchacze w zakresie ETO — elektrycznej techniki obliczeniowej i maszynowego przetwarzania danych.

Szkoła przygotowuje także specjalistów — inżynierów aparatu kwatermistrzowskiego. Szkoła się oni w tzw. Kompanii Akademickiej WSOSK przy Politechnice Poznańskiej — w specjalnościach inżynierów elektryków i inżynierów urządzeń sanitarnych. Program studiów realizują równocześnie w dwóch uczelniach — ucząc się przedmiotów ogólnowojskowych, ogólnokształcących i społeczno-politycznych w szkole macierzystej, a część politichniczną wykształcenia zdobywają podczas zajęć w cywilnej uczelni technicznej.

PAP



Studenci Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych w Poznaniu w ramach prac plenerowych, wykonali na rzecz Pniew szereg niecodziennych pomników z różnych odpadów metalowych. Pomniki te mają symbolizować Rok Kopernikowski. Mieszkańcy Pniew różnie interpretują wartości wizualne wykonanych prac; jednak trzeba przyznać, że takie pomniki istnieją w powiecie szamotulskim tylko w Pniewach. (mr)

Fot. — K. Przychodzki

Wielkopolski

NOWE PLACÓWKI ORMO

WRZESNIA. Członkowie ORMO powiatu wrzesińskiego poświęcają rocznie około 55 tysięcy godzin swego wycieczek, pełniąc służbę wspólnie z funkcjonariuszami MO. Organizację ORMO działają w 97 wsiach sołeckich, 18 samodzielnych placówek ORMO pracuje w PGR-ach i zakładach pracy. Istnieją również drużyny specjalistyczne np. do spraw nieletnich i ruchu drogowego. Wkrótce mają powstać nowe placówki ORMO m. in. w GS Włosław i w Neki, w PGRybakim — Włosław oraz w Powiatowej Spółdzielni Pracy Usług Wielo branżowych. (kst)

SEDZIWA JUBILATKA

WRZESNIA. Mieszkanka Wrześni — Franciszka Stefania obchodziła niedawno 100 rocznicę urodzin. Jubilatka wychowała 8 dzieci, doczekała się 11 wnuków i 16 prawnuków.

Z okazji jej święta odbyła się uroczystość, na którą przybyli przewodniczący prezydium Miejskiej i Powiatowej Rady Narodowej oraz przedstawiciele Prezydium WRN i WK FJN z Poznania. Przekazali oni sędziwej Jubilatce serdeczne

nik; 22.50-23.55 — Politechnika TV (powt.).

PROGRAM II: 16.55 — Język angielski w nauce i technice; 17.25 — Dla dzieci: „Przystań Waniłowa”; — film czechosłowacki z serii: „Mioduszka” (kolor); 17.55 — Z wizyta w Kraju Rad — od Leningradu do Rostowa — film dokumentalny (kolor); 18.05 — W świecie wirusów — z cyklu: „Kolorowe spotkania” (kolor); 18.35 — Polski film animowany (Witold Giersz — kolor); 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.05 — „Ex Antiquis”; — interwizyjny program TV Wegler. „Lea z Poludnia”; — program TV NRD (kolor); 20.40 — 24 godziny (kolor); 20.50 — „Kapryśne lato” (fab. film CSRS (16 l. — kolor); 22.05 — Język angielski w nauce i technice (powt.).

Zdaniem handlowców i wytwórców

Artykułów spożywczych nie zabraknie

Dwa razy do roku Wydział Handlu Prezydium WRN organizuje posiedzenia komisji koordynacji terenowo-branżowych. Spotykają się na nich handlowcy z przedstawicielami przemysłu określonej branży. W czasie tegorocznej wiosennej rundy rozmów uczestniczyliśmy w obradach sekcji spożywczej. Chcemy zaprezentować niektóre problemy jak i prognozy zaopatrzeniowe, zasygnalizowane w czasie narady.

Najpoważniejszym zarzutem, który handlowcy kierują pod adresem przemysłu, jest ciągle jeszcze nie najlepsza jakość opakowań większości artykułów spożywczych, a często wręcz brak tych opakowań. Szczególnie, gdy rozrasta się sieć sklepów samoobsługowych, często niemożliwe jest sprzedawanie produktów w takim stanie, w jakim przemysł do-

starcza je do sieci handlowej. Brak towarów paczkowanych o odpowiedniej gramaturze, nie stosuje się opakowań pośrednich i zbiorczych np. palet. Handlowcy nie narzekają już obecnie na małe ilości dostaw, ani na wąski asortyment produkcji. Często zdarza się jednak, że na skutek braku opakowań nie mogą być wprowadzone w większej ilości produkty oferowane handlowi ludzemu. Dochodzi do tego, że handel dokonuje zakupów niektórych artykułów spożywczych poza granicami naszego województwa. Często jedynym ich walorem jest to, że są paczkowane, jakościowo bowiem znacznie ustępują podobnym poznańskim.

Największe pretensje kierowali w czasie narady handlowcy pod adresem producentów słodczy: „Goplany” i „Kaliszanki”. Mówiono np., że spośród 11 asortymentów pieczywa „Goplana” masowo paczkują zaledwie 3, a np. „Kaliszanka” tylko 50 proc. swoich wyrobów.

Jakie są prognozy zaopatrzeniowe dla miasta i województwa na drugi kwartał?

Z zapowiedzi producentów żywności wynika, że zaopatrzenie w artykuły spożywcze będzie dobre. Kłopoty mogą być jedynie z zapewnieniem pełnego wyboru przetworów owocowo-warzywnych, oraz niektórych asortymentów pierunkowych, wafli suchych, pomadek i innych okolicznościowych słodkości.

Do sklepów trafią znaczne ilości artykułów spożywczych, które wyprodukowane zostaną ponadplanowo w ramach zobowiązań „20 miliardów”.

„Goplana” np. wyprodukuje dodatkowo 735 ton wyrobów ciernicznych, Zakłady Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego „Pudliszki” 50 ton golonki i 100 ton zup, a ich konkurenci z Kotliny zobowiązali się wytworzyć o 20 ton wię-

cej koncentratów pomidorowych i 50 ton soków pomidorowych, 50 ton dżemów, szparagów konserwowych. Poznańskie Zakłady Koncentratów Spożywczych zobowiązały się wyprodukować lody w proszku oraz zupy regeneracyjne wartości 70 mln zł. Jeśli chodzi o produkcję koncentratów spożywczych, to nadal jeszcze w tym roku mogą wystąpić kłopoty z pełnym zaopatrzeniem np. w kawę Inkę, zupę grzybową i rosół z wermiszlem.

Liczne dodatkowe produkcje w ramach akcji „20 miliardów” zapowiada też przemysł terenowy. Ponadplanowa produkcja obejmuje m. in. 590 tys. litrów win, 65 ton herbatników, oraz znaczne ilości konserw mięsnych, soków, marynatów, octu, galanterii czekoladowej, kompotów itp.

Z zapowiedzi wynika więc, że tegoroczna wiosna nie powinna przynieść rozczarowań gospodyniom domowym dokonującym codziennych zakupów. Sklepy spożywcze powinny być dobrze zaopatrzone. (map)

Z Wrześni

Kowalski nie jest sam

Wrzeńska organizacja ZMS zainicjowała akcję opieki nad młodym, nowo przyjętym pracownikiem Chodzi głównie o skrócenie formalności przy przyjmowaniu młodych do pracy.

Hasło akcji brzmi: „Kowalski nie jest sam”. Włączyły się do niej koła i zakładowe zarządy ZMS, przy czym dobre rezultaty osiągnięto już w „Stokbecie” i „Tonsilu” we Wrześni oraz w Orzechowskich Zakładach Przemysłu Sklejek.

ZMS ułatwia młodym adaptację do nowych warunków i zaaklimatyzowanie się przez stworzenie życzliwej dla nich atmosfery. Pomaga też młodym pracownikom w zdobyciu lub podniesieniu kwalifikacji zawodowych. (kst)

Z historii harcerstwa wielkopolskiego

Wspomnienia harcistrza

Nakładem Komendy Chorągwi Wielkopolskiej ZHP ukazała się praca hm Henryka Śniegockiego, która zawiera wspomnienia autora z okresu jego działalności w harcerstwie wielkopolskim.

Henryk Śniegocki, zmarły 1 grudnia ubiegłego roku do ostatniej chwili swego życia związany był z harcerstwem, współpracując głównie z Komisją Historyczną przy Komendzie Chorągwi Wielkopolskiej ZHP. Był emerytowanym nauczycielem, jednym z współtwórców wielkopolskiego harcerstwa. Brał udział w Powstaniu Wielkopolskim oraz w akcji plebiscytowej na Warmii i Górnym Śląsku.

W okresie II Rzeczypospolitej należał do najwybitniejszych inżynierów harcerskich; w latach 1925-28 był komendantem Chorągwi Wielkopolskiej ZHP. Podczas II wojny światowej, aresztowany przez hitlerowców i osadzony w Forcie VII szczęśliwym zbiegiem okoliczności uciekł śmierci. Po wyzwoleniu włączył się czynnie w odbudowę ZHP.

Jego „Wspomnienia” są kopalnią wiadomości dla historyka-badacza dziejów Powstania Wielkopolskiego oraz roli i udziału w nim harcerzy. Autor jest świetnie zorientowany w historiografii Powstania Wielkopolskiego. Uważa, że pamiętnikarze i historycy zajmujący się tym okresem zbyt mało uwagi poświęcili genealogii powstania oraz najważniejszym faktom, które poprzedziły jego wybuch.

Zdaniem H. Śniegockiego w okresie poprzedzającym przełom 1918 roku tylko młodzież harcerska przygotowywała się do walki zbrojnej z pruskim zaborcą. Harcerze bowiem ówczesni, to nie dzieci, ale młodzież pozaszkolna, która skłoniła się w organizacji na wzór wojskowy. Podczas I wojny światowej, w miarę pruskich niepowodzeń wojennych, organizacja była wzmacniana przez dezertów z wojska, a więc jej kierownictwo spoczywało nie tylko w rękach dojrzałych, ale także doświadczonych żołnierzy.

Ciekawe są opinie poznańskich naukowców o „Wspomnieniach” Henryka Śniegockiego, które w streszczeniach dołączono do publikacji. M. in. znany badacz Powstania Wielkopolskiego, prof. dr Zdzisław Grot napisał:

„Przyniosą one niewątpliwą korzyść nauce historycznej i będą atrakcyjną lekturą dla szerszych kręgów społeczeństwa, zwłaszcza młodzieży (...). Pamiętnik Śniegockiego stanowić może cenną pomoc dla naukowego opracowania dziejów historii harcerstwa polskiego w latach zaboru pruskiego, którego brak utrudnia poznanie epoki”.

Ciekawym wstępem, będącym właściwie podsumowaniem też i postulatów Henryka Śniegockiego, opatrzył „Wspomnienia” doc. dr Edward Serwański, sekretarz Komisji Historycznej Komendy Chorągwi W.kp. ZHP. On też wraz z żoną Wandą przygotował „Wspomnienia” do druku. Gdyby nie mały nakład (500 egzemplarzy) rozprowadzany do tego tylko drogą organizacyjną, warto by polecić „Wspomnienia” poznańskiemu czytelnikowi jako interesującą lekturę.

HUBERT ŁYSZCZAK